

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poczta 16 hal. — Biura Redakcy i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miary petitowej, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował starszych komisarzy powiatowych, Józefa Ziembę i Edwarda bar. Brunickiego, starostami w Galicyi.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował komisarzy powiatowych w Galicyi: Kazimierza Wajdowskiego, dr. Karola Mątyśa, Wincentego Przybysławskiego, Michała Zawadzkiego i Kazimierza Jaworczykowskiego, starszymi komisarzami powiatowymi.

P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł sekretarzy sądowych: Antoniego Turyczyna w Chrzanowie, do Rzeszowa, a Kazimierza Wiśniowskiego w Rzeszowie, do Chrzanowa.

P. Minister skarbu zamianował w służbie utrzymywania ewidencji katastru podatku gruntowego, oficyała rachunkowego Dyrekcji lasów i dóbr państwowych, Edwarda Makana, geometrą ewidencyjnym I. klasy w X. klasie rangi, tudzież elewów ewidencyjnych: Józefa Cingrosa, Filipa Gerhardta, Ignacego Reha, Henryka Starego i Henryka Markiewicza, geometrami ewidencyjnymi II. klasy w XI. klasie rangi.

P. Minister skarbu zarządził utworzenie od 1 maja 1905 nowych powiatów pomiarowych w Milówce, Baligródzie i Ustrzykach dolnych.

Ministerstwo handlu zamianowało zarządcę poczt w Brzeżanach, Teofila Kossonogę, starszym kontrolorem pocztowym dla Lwowa.

Ministerstwo handlu zamianowało podoficera rachunkowego 32 pułku piechoty, Hermana Eskreissa, asystentem pocztowym, a Dyrekcya poczt i telegrafów przenaczyła go do Kołomyi.

Galicyjska Dyrekcya poczt i telegrafów zezwoliła oficyałowi pocztowemu, Michałowi Pańczakiewiczowi w Krakowie i asystentowi pocztowemu, Józefowi Hallemannowi w Chrzanowie, na wzajemną zamianę miejsc służbowych.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 kwietnia.

(Zatarg Japonii z Francją).

Butny ton, jaki przybrała Japonia wobec Francji, zarzucając jej, że na korzyść swej aliantki dopuszcza się naruszenia neutralności — wprowadził dyplomacyę w zdumienie. — Niespodziany ten konflikt przygłuszył wszystkie inne sprawy. Zaniechano nawet dociekań, co porabia Roźdźstwieński i czy złączył się już z nim Niebogotów; powszechna uwaga odbiegła nagle od wód Azji południowej, wlepia teraz oczy w Anglię, do której, jako swej sojuszniczki, zaapelował rząd Mikada.

Cóż to za gabinet Balfoura? Jak dotąd, milczy ni to sfinks tajemniczy. Zatarg przyszedł mu w najmniej sposobnej chwili. — P. Balfour ma dość kłopotów we własnym gnieździe, przedewszystkiem z Chamberlainem, by na pierwsze zaraz skinięcie palcem pociągnąć Francję do odpowiedzialności. Nie

można wprawdzie powątpiewać, że postępowanie wielkiej Republiki nie było w tym wypadku poprawne; że gościnność używana flocie Roźdźstwieńskiego nie da się pogodzić z dzisiejszymi pojęciami neutralności; niewątpliwą również jest rzeczą, iż Japonii, gdy zawierała z Anglią przymierze, nie szło o platoniczny „dusz związek“ — z drugiej wszakże strony niemniej jest pewne, że Japonia byłaby uczyniła Anglii ogromną przysługę, nie wywlekając tak drażliwej sprawy własnie w obecnej chwili. To też pisma londyńskie, pozostające w stosunkach z rządem, przechodzą nad całą sprawą do porządku, jakby wcale ich nie obchodziła. To milczenie właśnie jest bardzo wymowne, a podkreśla je króciuchy artykuł *Standarda* przestrzegający przed zbyt gorączkowym traktowaniem sprawy. Bo niewiadomo jeszcze, zdaniem londyńskiego pisma, żali postępowanie Francji w istocie zasługuje na potępienie. Francya może przepisy o neutralności interpretować inaczej niż Japonia, i do brze wprzód należy zastanowić się, zanim orzec będzie można, która strona ma słuszość. Aby Francję można było oskarżyć o naruszenie wspomnianych przepisów, wykazać wprzód należy, iż zachowaniem swym złamała takie prawa, które zdaniem wszystkich państw powinny być zachowane.

Z całego ogółem rozumowania *Standarda*, z sołżmatów, na których ono się opiera, wynika jedno: chęć przewleczenia sprawy, jeśli nie udałoby się jej ubić na poczekaniu. Anglia widocznie nadal pozostaje wierną tradycyjnemu swemu zasadzie co do sojuszów: chętnie wyciągając z nich korzyści, związa się w kłębek, gdy trzeba by karku nastawić za sprzymierzeńca. Jestto niezawodnie taktyka bardzo wygodna i korzystna, — niewiadomo tylko, o ile na takie traktowanie interesów sprzymierzeńca zgodzą się Japończycy.

Ale może pocieszy ich niemniej bystre rozumowanie *Daily Mail*, która nagle i dopiero teraz przyszła do przekonania, że w ogóle dotychczasowe przepisy o neutralności są za surowe i że powinny ulegć zmianom.

nie w duchu więcej liberalnym, jak zmieniła je n. p. Francya w stosunku do floty rosyjskiej. Niech tylko wojna skończy się, ciągnie angielski organ dalej, a trzeba będzie zwołać wielką radę wszystkich państw Europy i zastanowić się nad rewizją przepisów o neutralności!

A więc znowu ta sama tendencya, która jak sztyf do woru, wycziera z uwag *Standarda* — znowu ta chęć przewleczenia sprawy aż do chwili, gdy wszystko pójdzie w zapomnienie.

W interesie pokoju europejskiego wypada tylko przyklasnąć temu stanowisku Anglii i pragnąć, by także w sprawach bezpośrednio ją obchodzących okazywała się równie pobłażliwą. Co jednak obchodzi w danej chwili Japonię spokój europejski? Ona żąda od swego sojusznika, by zapobiegł popieraniu strony przeciwnej przez państwo, które ogłosiło się neutralnym — no, i w odpowiedzi na to, otrzymuje garstkę sołżmatów z radą serdeczną, by zaczęła aż się wojna skończy! Japonii też w takim składzie rzeczy nie pozostanie nic innego, jak czekać. Ale gdy wreszcie będzie już po wojnie, gotowa ona zastanowić się nie nad przepisami neutralności, jeno nad tem, jaki właściwie może być dla niej pożytek z sojuszu z państwem, które w krytycznej chwili unywa od wszystkiego ręce i zamyka sprzymierzeńcowi usta klecionką frazesów.

W sprawie zatargu Japonii z Francją nadeszły w ciągu ubiegłej nocy następujące depesze z francuskiej Agencji *Havasa*:

Paryż, 20 kwietnia. W sprawie doniesień dzienników, jakoby Japonia z powodu naruszenia neutralności przez flotę admirała Roźdźstwieńskiego przesłała rządowi francuskiemu protest, twierdząc w tutejszych kołach dyplomatycznych, że nic o tem nie wiadomo. Zresztą eskadra rosyjska znajduje się od kilku dni już po za obrębem wód francuskich.

Paryż, 20 kwietnia. (Agencya *Havasa*). Do tej chwili ministerstwu spraw zagranicznych nie doręczono żadnego protestu

Legendy z Unterwalden.

I.

Było to w roku 34 ery chrześcijańskiej. Mucius Valerius, komendant castrum, strzegącego wybrzeży jeziora Turicum i dróg wiodących do Brigantium nad jezioro Bodzańskie, stał na murach twierdzy i przysłaniając ręką oczy, które emit blask słońca, dosięgającego zenitu, patrzył z wyteżeniem ku południowi, gdzie na niepokalanym błękitnie wiosennego nieba, odcinały się ostro poszczerbione szczyty alpejskich olbrzymów.

Patrzył tak długą chwilę, aż wreszcie, niedojrzawszy nic, siadł na zrebie muru, do był z zanadru zwój pergaminu, opatrzony urzędową pieczęcią, i po raz dziesiąty może, jął odczytywać pismo cesarskie, oznajmiające nominację na gubernatora Turicum i Brigantium — prześwietnego Pontiusa Pilatusa, męża wielkiego rozumu i silnego ramienia, któremu cała prowincya ma bezwzględnie świadczyć posłuszeństwo.

Mucius Valerius porównywał datę wysłania pisma z Rzymu, z datą wyruszenia w drogę nowo-nominowanego gubernatora, o której był powiadomiony, i po raz niewiedzieć który, przychodził do wniosku, że jeśli pochodu nie przerwała jaka niemiła przygoda, dość zresztą prawdopodobna, zważywszy niebezpieczeństwo dróg o tak wczesnej porze roku, — Pontius Pilatus powinien lada godzina stanąć u granic swej prowincyi. Mucius Valerius rozstawił łańcuch straży od Lacus Magnus (jezioro czterech kantonów) do samego Turicum, aby natychmiast się o

tem dowiedzieć. Miał wtedy ostatecznie przystroić miasto i z należytymi honorami przyjąć nowego władcę.

Dotąd jednakże żadnego znaku widać nie było. Mucius Valerius — uczuł mimowoli ogarniający go niepokój i zerknął z niedowierzaniem na zalegające horyzont łańcuchy gór.

Wiedział co to znaczy podróżować w końcu marca, gdy słońce już mocno dogrzewa a lawiny leżą z hukiem, stokroć szerszym od grzmotu i zniatają wszystko po drodze. Pocieszał się jednak tem, że w razie wypadku, byłaby go niewątpliwie doszła wieść jaka. Wszakże strażników po drogach było dość. Obszedł więc jeszcze raz mury i udał się na południowy positek.

Właśnie wychylił ostatni kielich kwaśnego miejscowego wina, którym zwykł był kończyć swoje skromne, żołnierskie obiady i zbierał się zejść nad Limmat, by dopilnować przedsięwziętej właśnie naprawy kilku łodzi, gdy u bram rozległ się sygnał strażnika, a przez otwierające się powoli wrzeczadze wjechał tyle upragniony zwiastun przybycia gubernatora. Pontius Pilatus już od wczoraj wieczora zstąpił z gór w dolinę Lacus Magnus, i ciągnie ku grodowi Lucernie — oznajmił poseł; zamierza tamże wypocząć a potem odbyć wjazd do *statio Turicensis*.

Mucius Valerius był niezmiernie rad; po pierwsze, że nareszcie pozbędzie się odpowiedzialnego stanowiska, na które go śmierć gubernatora mimowoli wyniosła, wbrew skłonności jego spokojnej natury, powtórze, że skończą się raz oczekiwania i ceremonie przyjęć, które mu dużo krwi na psuły. Nie chciał niczem obrazić nowego dygnitarza, a nieświadom zwyczajów dwor-

skich, nie bardzo umiał wziąć się do rzeczy. Przybycie posła, było mu więc mocno na rękę, spodziewał się od niego zasięgnąć rad i ostatecznych wskazówek. Falerno rozwiązało języki i rozgrzało serca i gawędą od razu poszła torem poufnym. To jednak, czego się Mucius Valerius o nowym gubernatorze dowiadywał, wprawiło go w zdumienie wielkie, a zarazem niepokój niemały.

— Tutaj, na krancach państwa, trzeba było ręki Achila i rozumu Odyseusza, by skutecznie granic państwa bronić i najazdy barbarzyńców odparać — a Pontius Pilatus! — No tak — dawniej — nie było mu równego w walce i radzie — mówił poseł. — Zarzucano mu tylko czasami zbyt wielkie kunktatorstwo, w tem wszakże trudno dopatrzeć złego.

Ale od roku — wszystko to zmieniło się zupełnie. Jakby kto ręką przewrócił... Był gubernatorem Judei — wiecie — na dalekim Wschodzie. — Zjawił się tam jakiś cudotwórca. Widział go Marcus Lucius, który jest w rocie gubernatorskiej. Powiada, że dziwów, jakie ten człowiek dokazywał, może jeno dokazać sam Jowisz w ludzkiej postaci. Umarłe z martwych budził — i to takie, kóre już ku zepsuciu szły. Wichrom i burzy na jeziorze Genezaret, które większe jest od waszego, tak rozkazywał, że ucichały na jego słowo, jak dziecko cichnie na pieszcoty matki. Zaś ludu tysiące żywił siedmiorgiem chleba i ryby tak, że się wszyscy nasycili i jeszcze całe kosze ulotków ostawały. — Tego cudotwórcę żydzi nienawidzili, bo się mienił ich królem i synem Boga — a Pontius Pilatus — uległ ich groźbom i wydał Go im na śmierć krzyżową.

— A cudotwórca ów — nie bronił się? — pytał zdumiały Mucius Valerius.

— Gdzie zaś! — Zmarł w strasznych mę-

kach, ale na trzeci dzień wstał z grobu i ukazywał się ludziom.

— Nie może być, — wołał Mucius Valerius.

— Jako żywo! — Marcus Lucius lepiej wam to wszystko opowie. Ale Pontius Pilatus od onego wydania cudotwórcy na śmierć, w zgrozotę straszna popadł. Myślano zrazu, że umrze, zwłaszcza, że go i żona Klaudya Prokla, opuściła z pogardą wielką, mówiąc, że nie chce za męża tchórzliwca, który niewinnych na śmierć wydaje. — Prosił potem, aby mu zmienili gubernatorstwo, i stało się tak, ale i to pewno nie wiele pomoże, bo już wiecie — wielkie zło uczynione chodzi za człowiekiem jak zmora, dławi mu rozum i wolę, zabiera z niego życie powoli, a pewnie. I niema od niego ucieczki.

Mucius Valerius kiwał głową twierdząco. Widział on już w życiu swoim wielu takich, których własny zły czyn, zżarł do cna, i rozumiał całą grozę takiej powolnej śmierci. — Wiedział też, że na nią niema rady, chyba w bardzo, bardzo doniosłym zaoszczędzeniu.

Mądry był stary Mucius Valerius i bardzo doświadczony.

Pogadawszy jeszcze chwilę z posłańcem i rozważywszy to i owo, zdecydował się odmienić nieco porządek przyjęcia i wyjechać naprzeciw gubernatora do Lucerny. Zdało mu się to czołobitniej, a zresztą ciekaw był niezmiernie zobaczyć tego człowieka jak najprędzej.

Wybrał się więc ze swią w drogę, na całą noc, która była bardzo jasna, księżycowa.

(Dokończenie nastąpi).

Ludwika Dobrzyńska-Rybicka.

japońskiego, z powodu pobytu floty rosyjskiej w zatoce Camranh. Według prywatnych informacji, rząd indochiński zastosuje wobec eskadry rosyjskiej analogiczne zarządzenia, jakie stosował wobec krążowników japońskich w czasie ich pobytu w zatoce Camranh. (Obecność krążowników japońskich w tej zatoce przypada na początek marca).

Paryż, 21 kwietnia. (Agencja Hava-sa). Godzina 7 m. 45 wieczorem. Tutejszy poseł japoński dr. Motono właśnie poczynił u ministra spraw zagranicznych kroki, celem zwrócenia jego uwagi na zaawizowaną obecność rosyjskich okrętów koło zatoki Camranh.

Paryż, 21 kwietnia. (Agencja Hava-sa). W ministerstwie spraw zagranicznych oświadczone, że krok posła japońskiego dr. Motono nie miał charakteru formalnego protestu przeciw rzekomemu złamaniu neutralności przez Francję, lecz poseł ten miał na oku — podobnie jak podczas przejazdu eskadry Rożdżestwińskiego na wysokości Cherbourga oraz z okazji pobytu tej floty w pobliżu Madagaskaru — jedynie otrzymanie formalnego zapewnienia ze strony Francji, że i nadal zachowa ścisłą neutralność. Zapewnienie to zdawało się Japonii tem konieczniejsze, że flota rosyjska zbliża się do wybrzeży indochińskich i do terenu operacji wojennych. Rząd francuski skorzystał kilkakrotnie ze sposobności, ostatni raz na onegdajszym posiedzeniu Izby, aby złożyć zupełnie obowiązujące oświadczenie, że przedsięwzięcie wszelkie kroki, celem zachowania neutralności. Wysłano nawet w tej mierze specjalne instrukcje do Indochin. Delcassé mógł więc usunąć zaniepokojenie Japonii, które dotychczas żadnymi faktami zresztą nie było usprawiedliwione.

W korytarzach Izby krąży pogłoska, że dep. Pressensé dziś w Izbie wnieśli interpelację w tej sprawie, mianowicie powie, że jego zdaniem neutralności nie przestrzegano dość ściśle, oraz zapyta, jakie instrukcje wysłano do Indochin i czy Rożdżestwiński opuścił już zatokę Camranh, czy nie.

Pomyślnie wieści z Królestwa.

Uplętnęło już kilka tygodni od czasu, gdy nadeszła do Warszawy, pierwsza — jak później okazało się, niestety, niedokładna — wiadomość, że Królestwo ma otrzymać polską szkołę. Entuzjazm, wywołany tą wiadomością, nie trwał długo; jakkolwiek bowiem przepuściła ją cenzura, nadeszło niebawem zaprzeczenie. Pokazało się, że sfery rządowe wzięły tylko pod rozwagę kwestię, o ile język polski ma być dopuszczony do szkół w Królestwie jako język wykładowy i że większość ministrów oświadczyła się za wprowadzeniem zmian w dotychczasowym systemie na korzyść języka polskiego. Ale sprawa musiała przejść wprzód przez alembik różnych komisji, w Rosyji zaś zdawien dawna utarło się przekonanie, iż żaden cud nie zdoła wskrzesić już tego, co rozpięte zostanie na madejowem łożu komisji.

I przyszła druga faza — ogólne przygnębienie. Ponieważ optymizm zawiódł, wziął górę pesymizm. Zwątpiono w Królestwie, czy kiedykolwiek ziści się tak gorące, a zarazem tak słuszne pragnienie społeczeństwa.

Ale nie opuściło rąk grono ludzi trzeźwych, którzy w tym ogólnym upadku nadziei, sami nie stracili jej jednak i rąk nie opuścili bezradnie. Szczęśliwym zrządzeniem losu ustąpił był właśnie wróg nieprzejednany polskości, Czertkow, a miejsce jego zajął Maksymowicz, nie liberał wprawdzie, nie polonofil, ale bądź co bądź człowiek wolny od wrogich uprzedzeń w obec żywiołu polskiego, przystępny i nazbyt rozumny, by nie widzieć jak szkodliwa jest nawet dla interesów państwa polska szkoła bez polskiego języka. Objęcie generał-gubernatorstwa przez Maksymowicza w znacznym stopniu ułatwiło sprawę, niewątpliwie bowiem komitet ministrów musiał brać w rachubę jego opinie i jego żądania.

Tak stało się, że wbrew złowróbnym przepowiedniom nie pogrzebano w Petersburgu tej doniesień kwestyi. Wedle najnowszych doniesień, język polski otrzyma pewne prawa nie tylko w szkole, lecz także w urzędowaniu instytucji prywatnych. Nie jest to wprawdzie pełnia praw — nie jest jeszcze zupełne zaspokojenie istotnych potrzeb, ale jest ogromny sukces w porównaniu z dotychczasowym stanem, a wszak groziło, że będzie on utrzymany, kto wie, na jak długo.

W sprawie tej otrzymał *Czas* od swego korespondenta następującą depeszę:

Warszawa, 20 kwietnia. (Godz. 2 po południu). W tej chwili nadeszły tutaj z Petersburga następujące wiadomości:

Obrazy komitetu ministrów nad sprawami polskimi zakończone. Rezultat tak się przedstawia:

W kwestyi języka wykładowego w zakładach naukowych postanowiono zaprowadzić język wykładowy polski w szkołach niższych, w średnich i wyższych zaś utrzymać język rosyjski. W szkołach prywatnych, nie posiadających praw państwowych, może być wprowadzony język wykładowy polski.

W kwestyi języka, w jakim mają urzędować instytucje prywatne, postanowiono dozwolnić na urzędowanie i prowadzenie ksiąg w języku polskim. Księgi, podlegające rewizji, mają być prowadzone w dwóch językach: polskim i rosyjskim.

Z tej samej depeszy dowiadujemy się, że także na polu administracji wewnętrznej Królestwa zdecydował się komitet ministrów poczynić zmiany o tyle przynajmniej, że wprowadzone być mają ziemstwa i zarządy miejskie, według typu centralnych gubernij Rosyji.

Natomiast ograniczenia w przypuszczaniu Polaków do służby rządowej i ograniczenia co do polskiej własności ziemskiej postanowiono utrzymać, te drugie wszakże z pewnymi ulgami.

Bez względu na zapatrując się, wszystko to, co zaleca przyznać komitet ministrów Polakom, jest jeszcze bardzo mało, — ale, czy można było oczekiwać zupełnego od razu przewrotu w stosunkach. Archimedes przyrzekał świat cały wzruszyć z położenia, byle mu dano punkt oparcia; a takim archime-

desowym punktem w polityce są koncesje raz uczynione, choćby w drobnych rozmiarach. Na nich oparłszy się, musi słuszna sprawa znacząco coraz nowymi zdobyczami swój pochod, aż do celu dotrze. Niema też przyczyn wątpić o tem, że w dalszym rozwoju Królestwa stanie się nie inaczej.

Warszawski korespondent *Czasu* podaje oprócz przytoczonej już, następującą uwagę godną wiadomości:

W tych dniach odbył się w Petersburgu zjazd przedstawicieli (delegatów) wyższych zakładów naukowych. Zjazd powziął jednomyślnie uchwały następujące: 1. wyrazić protest przeciw nieumotywowanemu zamknięciu Uniwersytetu w Warszawie i wydaleni wszystkich studentów i 2. nie przedstawiać sferom rządowym żadnych rezolucyj ani postanowień, gdyż biurokracja wykazała swą bezsilność, oraz niechęć uwzględnienia dojrzejących potrzeb, a nawet objawia tendencje uciekania się do starych środków, których zupełna nieodpowiedność została dowiedziona; tendencja ta została wykazana między innymi w niezaprzeczeniu dotąd wieści, podanej przez niektóre pisma o tem, że jeżeli zajęcia w wyższych zakładach naukowych po 14 września nie rozpoczną się w warunkach normalnych, to wszyscy studenci zostaną wydaleni, a profesorowie otrzymają dymisy.

Położenie w Rosyji.

Nie milną pogłoski, że na stanowiskach naczelnych w Rosyji mają zająć znaczne zmiany. I znowu Witte jest pierwszym z tych, o którym powszechnie twierdzą, iż lada dzień ustąpi. Prasa berlińska, a także część prasy wiedeńskiej uważa go już za „przeszłość”. Witte jednak, wedle tych wersyj, nie idzie w odставку, jeno sam porzuca swe stanowisko, zniechęcony ciągłymi trudnościami, na jakie napotyka w walce o przeprowadzenie swych planów. Jeśli wierzyć można doniesieniu, które otrzymała *Allg. Wiener Ztg.*, to głównym powodem zniechęcenia się Wittego jest niemożność pokonania wpływu Pobiedonoscewa. — Ow „puszczyk Rosyji”, jak go nazwano, nie przestaje zwoływać upiórów samodzierżawia przeciwko nowemu porządkowi rzeczy i przy pomocy zakulisowych intryg, w których mistrzem jest niezrównanym, trzyma cara zupełnie w swej sieci.

Najlepszym dowodem, do jakiego stopnia ulega car „oberprokuratorowi świątobliwego Synodu” jest fakt, że pomimo zgodnego wystąpienia duchowieństwa w sprawie reformy cerkwi prawosławnej, car oświadczył, że jest ona „nie na czasie”. Ponieważ zaś Witte popierał właśnie reformę, nabrawszy więc przekonania, iż i on „nie na czasie” postanowił dać za wygrane.

Rozeszła się była przed kilku dniami wiadomość że proces Gorkijego ma być umorzony przez odstąpienie prokuratury od oskarżenia. Obecnie pokazuje się, że do takiej abnegacji prokuratury państwa w Rosyji jeszcze nie doszła nawet w obec Gorkijego.

Wymieniona pogłoska wzięła snąc początek stąd, że obrońca Grusenberga w zażaleniu przeciw aktowi oskarżenia zarzucił mu bezpodstawność. A to chyba zupełnie co innego, aniżeli wycofanie się prokuratora.

Grusenberga odmawia wszelkich podstaw zarzutom, że Gorkij dążył do obalenia istniejącego porządku, ponieważ urzeczywistnienie idei, zawartych w odezwie, którą uznano za zbrodniczą, zależało nie od Gorkijego, jeno od wszystkich tych, do których odezwa była skierowana.

Obrońca zastrzega się dalej przeciw żądaniu prokuratury, by rozprawę prowadzono przy drzwiach zamkniętych. To dopiero byłoby prawdziwym naruszeniem istniejących ustaw. Prokurator — sędzi Grusenberga — nie ma prawa nie tylko Rosyji, lecz całemu światu cywilizowanemu, okazującemu tyle zajęciem w obec Gorkijego, zamykać drzwi przed nosem.

*

Echo de Paris donosi z Petersburga, że położenie wewnętrzne jest coraz gorsze. W Tyflisie i Baku strejkują cała służba kolejowa, w skutek czego ruch pomiędzy temi miastami zupełnie wstrzymano.

Z Elizawetpola telegrafują: W skutek strejku kolejarzy ruch pociągów wstrzymano. Od dni czterech miasto nie otrzymało poczty. Gubernator urzędownie stwierdził, że strejk ma charakter ekonomiczny.

WOJNA rosyjsko-japońska.

W Mandżurji.

W dniach od 12 do 14 b. m., jak dopiero teraz dowiadujemy się z depeszy, przychodziło do ciągłych utarek w dolinie górnego biegu rzeki Hun. Rozpoczęły się one pod Meian (55 klm. na północny wschód od Tielinu) i w miarę postępów ofensywy japońskiej przechodziły ku północy. Wnosić stąd należy, iż prawe skrzydło armii japońskiej — ono bowiem wmiessane było właśnie w owe walki — pozostało znacznie w tyle Z jakich stało się to przyczyn, trudno orzec. Japończycy uderzyli na nieprzyjaciela w dwu kolumnach. Jedną z nich poruszała się na głównej drodze, wiodącej do Kirinu, drugą zaś postępowała drużyną górską wiodącą z Sinminpu ku dolinie Hunho.

Dnia 14 b. m. wieczorem zakończyły się utarczki zajęciem Padiate, o 80 klm. na wschód od Tielinu przez kolumnę japońską posuwającą się po głównej drodze. Kolumna górską zamiast zejść w dolinę rzeki Hun, zwróciła się ku dolinie Sungari i zajęła Nansanchentse. Operacje te o tyle zasługują na uwagę, iż Rosyjanom groziły oskrzydlenia, czego uszli, puściwszy się w kierunku Hailunezon, o 170 klm. na północny wschód od Tielinu. Tam też skierować się muszą obie kolumny prawego skrzydła japońskiego w pospiesznym marszu, któryby znowu przywrócił ich związek z główną armią.

Wedle najnowszej depeszy, jaką otrzymała *Pet. Ag. Tel.* z Godziadan pod d. 20

37)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

BEZ MIŁOSIERDZIA.

(Z francuskiego).

IV.

(Ciąg dalszy).

Panią de Mesneville gniewało przede wszystkim, że Armand mógł przypuszczać, iż potrafi ją oszukać.

— Widzę w tem pana interes — rzekła — ale nie widzę interesu Maryi. Według tego, co słyszałam od pana przed chwilą, miało panu chodzić tylko o nią samą.

— I to teraz powtarzam: panna de Giverny jest chora, bardzo chora; przyjechawszy tutaj, zastałam ją umierającą i obawiałem się, że nie potrafię jej uratować. Zmuszony odjechać, w jakichś rękach pewnością zostawię ją, niż w rękach pani?

— Ależ w rękach swego ojca, kochany panie. Nigdy nie chciał przystać na rozłączenie z Maryą, z wyjątkiem w jednej okoliczności, ale dnia tego, doprawdy, nie mieliśmy szczęścia.

— Teraz będziemy szczęśliwsi...

— Jak pan może wiedzieć?

— Jestem pewny.

— Czy jesteś pan tak samo pewny, że twój ojciec zgodzi się na rozłączenie?

— Tak. Zamczysko Falaises leży za blisko oceanu, który jest złem sąsiedztwem dla pani pochrześniacy. Tutaj, powiemże łagodniejsze. A przytem, pani rozumie, że w stanie zdrowia panny de Giverny, matki jej potrzeba. Nikt nie będzie dla niej lepszym od pani, bo pani przyrzekła...

Komplement był bardzo pochlebny, choć przypomnienie obietnicy zmniejszyło jego wartość. Pani de Mesneville, uderzona powagą Armanda, była już na pół rozbrowniona. A przecież ociągała się jeszcze.

— Jesteś pan zapalonym adwokatem — rzekła — a także sprytnym i zręcznym człowiekiem. Doprawdy, że sama nie wiem, co myśleć. Co za powód pana zniewala? Miłość? Ha!... Jeżeli mam wierzyć w to, co mówią o wybrykach pana, sentymentalność nie chodzi z panem w parze; podobno, jak mówią, postępujesz na sposób wielkich zwycięzców: czynisz spustoszenie — i idziesz dalej. W takich warunkach, postanowienie pana jest dla mojej pochrześniacy... zaszczytem, którego powinszować jej wypada. Tembardziej — dodała po krótkim wahanii, — że trzeba wielkiej odwagi, albo olbrzymiej pogardy opinii świata, aby się zgodzić na niektóre rzeczy. Opinia niema racji? Mój Boże, jestem gotowa to przyznać. Marya jest po prostu i jedynie niespełna rozzumu, mówiłam to każdemu, bo w gruncie rzeczy tak myślę. To nie przeszkadza, że nie masz pan odwagi ożenić się z nią bez... pewnego stadyum rehabilitacji. Podoba się panu, aby to u mnie się odbyło; wybór mi pochlebia, chociaż wcale nie uszczęśliwia. Lecz przypuściwszy, że się zgodzę, Marya robi tak, jak w klasztorze, przeskoczy przez mur.

— W każdym razie, niech pani spróbuje.

— Kiedyż trzeba będzie zacząć tę próbę?

— Dziś po południu.

— Tak prędko?

— Ta, która ją pani powierzyła, powiedziała, że jest prawie zapóźno.

Nowa aluzja do zmarłej usunęła ostatnie wahania. Miesiąc szybko minie, Paweł był daleko, miała zatem wszelką swobodę działania.

— Niech więc ją pan przywiezie!

Przesadą byłoby twierdzenie, że pani de Mesneville, po wyjeździe Armanda, z radością zabrała się do nieodzownych przygotowań na przyjęcie gościa. Wyrzucała sobie słabość charakteru; Armand ją oczarował. Dziwny ten człowiek, przemiany, ujmujący nad wyraz, miał jednakże widocznie charakter dość popolity, eheicy i nie pozabawiony przebiegłości, gdyż dla osiągnięcia celu poruszał wszelkie sprężyny, obudzał najszacowniejsze wspomnienia.

Nieco gorczyć budziło się w pani de Mesneville, pomimo jej rzeczywistej dobroci serca. Ponieważ niepodobna było przypuszczać, aby Armand mógł zakochać się w Maryi, musiał zatem pożądać tylko jej majątku. Będzie więc miał ów olbrzymi majątek, tak długo uważany prawie za ich własność. I coś jakby żal... Ale gdzież! Żal? Paweł był przecież najszcześliwszym z ludzi, a to przecież cel główny... Szkaradne uczucie zazdrości! I jakże, będąc zdolną do takiego zбочenia myśli, można było ważyć się na wydawanie sądów o innych?

Gdy tak pani de Mesneville rozmyślała ze skruczą, doktor wracał do Falaises równie szybko, jak jechał stamtąd do Basse-

Terre. Pełen wdzięczności dla pani de Mesneville, nie zachowywał do niej żalu za niektóre jej sarkazmy. Cierpiał jednakże. Lecz mniejsza o to! nic go nie sprowadzi z raz obranej drogi. Przez zemstę, nienawiść, zarówno jak w celu zapewnienia mu majątku, zniszczono zdrowie, sławę i życie istoty ludzkiej; on to wszystko powetuje!

Pan Durfort czekał na niego na głównym dziedzińcu i przyjął go dość niezyczliwie.

— Ładnie urządzasz moje konie! Najlepsze z mojej stajni. Zajeżdżisz na nic.

— Było mi spieszno. Dzień dobry, ojeze.

— Skąd przybywasz?

— Zaraz ci to opowiem.

— Natychmiast byłoby lepiej.

— Być może, ale nie mam czasu.

— Ach! tak, musi ci być spieszno odwiedzić Maryę.

— Jakże wiesz, że ona śpi?

— Bo chodziłam ją odwiedzić. Wołałam ją, potrasałam... śpi jak susek!

Syn zbliżył się do ojca i tonem oschłym rzekł:

— Słuchaj, ojeze, jeżeli masz zamiar próbować przeciwdziałać moim usiłowaniom, lepiej powiedz to od razu; nie będę się już w to mieszał i sam będziesz musiał sobie radzić; niech się dzieje co chce!

Był przekonany o skutku, jaki sprawi jego groźba. Norbert bąknął kilka słów niezrozumiałych, w których jednakże domyśleć się było można rodzaju tłumaczenia się i wyszedł.

(Ciąg dalszy nastąpi).

stanisławowskiej; adjunkci Włodzimierz Polakiewicz z Sambora do Lwowa, Arnold Luka z okręgu dyrekcyi stanisławowskiej do Rawy ruskiej i asystent Marian Pilch z Jarosławia do Lwowa.

Nakoniec przeniesiono w stały stan spoczynku rewidentów: Józefa Karamanna i Marcelo Podgórskiego w warsztatach, oraz Józefa Roczka w ogrzewalni we Lwowie.

— **Z dyrekcyi kolei państwowych** otrzymujemy następujący komunikat: „W nadchodzące święta Wielkanocne kursować będą dnia 23 i 24 b. m. między Rzeszowem a Lwowem osobne pociągi świąteczne nr. 133 i 34/134, których wyjazd, względnie przyjazd oznaczono jak następuje: Dnia 23 b. m. odjeżdża pociąg osobny z Rzeszowa o 7:40 rano, z Łańcuta 7:59, z Rogóżna 8:11, z Przeworska 8:28, z Jarosławia 8:49, z Radymna 9:12, z Żurawicy 9:28, z Przemysła 9:40, z Medyki 9:55, z Mościsk 10:12, z Chorośnicy 10:25, z Sądowej Wiszni 10:40, z Gródka 11:10, z Kamienobrodu 11:18, z Mszany 11:32, z Zimnejwody-Rudna 11:42; przyjazd do Lwowa o 11:55 rano.

Dnia 24 b. m. wyjeżdża pociąg osobny nr. 34/134 ze Lwowa o godzinie 10:05 w nocy, z Zimnejwody-Rudna 10:18, z Mszany 10:29, z Kamienobrodu 10:43, z Gródka 10:56, z Sądowej wiszni 11:22, z Chorośnicy 11:35, z Mościsk 11:50, z Medyki 12:08, z Przemysła 12:30, z Żurawicy 12:42, z Radymna 12:59, z Jarosławia 1:20, z Przeworska 1:41, z Rogóżna 1:53, z Łańcuta 2:05, przyjazd do Rzeszowa o godzinie 2:25 w nocy.

Czas przyjazdu i odjazdu podane są według zegara środkowo-europejskiego.

Ceny jazdy dla podróżujących tymi pociągami obniża się w relacjach do 50 klm. o 30 proc., na dalsze przestrzenie o 50 proc. normalnej ceny jazdy dotyczącej klasy.

Dzieci w wieku od 4—10 lat płacą za jazdę tam lub napowrót pół biletu normalnej ceny jazdy.

— **Epidemia zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych.** W sprawie rzekomego wystąpienia epidemii zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych w pośród oddziałów XI. korpusu dowiadujemy się z autentycznego źródła, że zawarte w kilku dziennikach doniesienie o pojawieniu się powyższej epidemii wśród żołnierzy batalionu strzelców polnych nr. 1 w Rawie ruskiej polega na zupełnie fałszywej informacji.

Faktem jest bowiem, że stan zdrowia tak wymienionego batalionu, jak wogóle garnizonów XI. korpusu jest bardzo dobry, i że w Rawie ruskiej wypadki zapalenia opon pojawiły się jedynie wśród najuboższych warstw tamtejszej ludności żydowskiej i to tylko u dzieci. Wogóle nie zaszedł dotąd ani jeden wypadek zapalenia opon w żadnym z garnizonów XI. korpusu.

— **Lwowskie Towarzystwo ratunkowe,** według wygotowanego świeżo sprawozdania za rok ubiegły, udzieliło w tym okresie czasu pomocy w 3368 wypadkach, a mianowicie: 2371 razy w dzień i 997 razy w nocy.

— **Wyrodna matka.** Wczoraj przed południem znaleziono w Krakowie w rzeczywistości przy ul. św. Gertrudy 5, przy czyszczeniu dołu kloaczego, zwłoki niemowlęcia płci żeńskiej, owinięte w chustkę.

Policja krakowska wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych odbędą się w trzeciej, zwyczajnej kadencji, rozpoczynającej się dnia 9 maja b. r., następujące rozprawy karne: 9 maja Eugenia Litwińczuk o zbrodnię dzieciobójstwa i Stefan Karpińczuk o zbrodnię zgwałcenia; 10 maja Iwan Pelech o występki obrazu czei, popełniony drukiem; 11 maja Maks Rosenbaum o zbrodnię kradzieży.

△ **Zamach morderczy.** Na przechodzącego wczoraj około godziny 2 w nocy ulicą Głowińskiego p. Zdzisława Dzikowskiego, napałdło dwóch jakichś drabów i w chwili, gdy jeden z łotrów przytrzymał go za rękę, drugi pechnął go w lewą pierś. Napadnięty zdołał się uwolnić gwałtownym ruchem z objęć draba i dobywszy z kieszeni rewolweru, dał dwa strzały na oślep, poczem napastnicy zbiegli w kierunku ulicy Łyczakowskiej.

Pan D. przybywszy do domu, spostrzegł dopiero, że znajdująca się w kieszeni surduta srebrna tytonierka, została w trzech miejscach jakimś ostrym narzędziem przebita.

Policja — która o napadzie tym dowiedziała się dopiero z dzienników porannych — wdrożyła w tej sprawie dochodzenia. Pan D. do południa bowiem nie uczynił w tej sprawie żadnego doniesienia.

△ **Nieszczęśliwy wypadek z bronią.** Czternastoletni Michał Krämer *recte* Schelles, uczeń I. klasy VI. gimnazjum, wybrał się wczoraj po południu, mając w kieszeni rewolwer i znaczną ilość nabojęw, w towarzystwie rówieśnika Dawida Schatzla *recte* Silbersteina na plantacye pod stoikiem Wysokiego Zamku. Spotkawszy się tu w pobliżu ogrodu restauracyjnego, zwanego we Lwowie popularnie „pod złodziejską sroka“, z kilku dziewczętami, które grały w orzechy, rozpoczął Krämer strzelanie z rewolweru, do której przyłączyła się także 13-letnia Lola Schachówna, córka malarza pokojowego, dając z tego rewolweru dwa strzały. W chwili jednak, gdy Krämer, odebrawszy z powrotem

Schachównie rewolwer, wypalił z niego, Schachówna tak nieostrożnie zbliżyła się w stronę strzałów Krämera, że kula przebiwszy jej policzek, wybiła kilka zębów i ugrzęzła w języku.

Ranną opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego, poczem rodzina odstawia ją do szpitala powszechnego.

Policja zawiadomiona o wypadku, wdrożyła w tej sprawie dochodzenie i aresztowała Krämera. Po przesłuchaniu wypuszczono go na wolność, odpowiadać on jednak będzie przed kratkami sądowymi za występki przeciw bezpieczeństwu życia z § 335 u. k.

△ **Kronika policyjna.** Do zamkniętego mieszkania pani K. L., przy ul. Króla Leszczyńskiego 31, zakradł się wczoraj jakiś złodziej i skradł znaczną ilość bielizny i garderoby.

P. Karolowi Cz., zamieszkałemu przy ul. św. Józefa 10, skradziono wczoraj garderobę, łącznej wartości 170 K.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu, Anna Mendl, wdowa po lekarzu miejskim, matka redaktora *Fremdenblattu*, radcy Rządu p. Wilhelma Mendla.

W Skawinie, Alfred Stachy, urzędnik kolei państwowych, w 34 roku życia.

W Czerniowcach, Leopold Szule, rewident kolei państwowych.

W Karlsruhe, Otton Wilhelm Struve, znany astronom, w 85 roku życia.

— **Konkurs.** Wydział Towarzystwa muzycznego w Krakowie ogłosił konkurs na posadę nauczyciela wyższego kursu gry fortepianowej w konserwatorium. Posada będzie do objęcia od 1 września 1905 r. Nakłada ona obowiązek udzielania 12 godzin lekcji tygodniowo oraz bezpłatnego występowania w koncertach Towarzystwa. Blizszych informacji udziela Zarząd Towarzystwa i konserwatorium (plac Szczępański 1. 3). Zgłoszenia przyjmuje zarząd do dnia 31 maja b. r.

— **Międzynarodowy kongres rybacki** odbędzie się w czasie od 4—6 czerwca b. r. w Wiedniu.

— **Krwawy dramat miłosny.** Z Liberca donoszą: Miejscowość Josefthal była onegdaj widownią krwawego dramatu miłosnego. Dziewiętnastoletni szlifler szkła, Rudolf Hoffmann, posprzeczwawszy się ze swą narzeczoną Adela Schöberówną, dał do niej trzy strzały rewolwerowe, raniąc ją niebezpiecznie, poczem usiłował odebrać sobie życie. Przechodnie jednak rozbroili go i oddali w ręce sądu.

— **Dwa wypadki zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych** stwierdzono w Budapeszcie

— **Stary zamek Bocskay** w Pocsy, nieopodal W. Waradynu na Węgrzech, spalił się do szczytu dnia 19 b. m. Zbudował go ongi hajduk Stefan Bocskay tak warownie, iż o mury zamku rozbiła się kilkakrotnie nawet nawała turecka. Zamek przeszedł później na własność rodu Zichych, a przed kilku laty nabył go finansista A. Goldstein.

— **Strejk robotników murarskich.** Z Budapesztu donoszą: Budowniczowie uchwalili wczoraj zwrócić robotnikom książki robotnicze, wskutek ich żądań o podwyższenie płacy.

Kronika zagraniczna.

* **Nowa katedra w Belgradzie.** Król Piotr położy w tych dniach uroczyste kamień węgielny pod budowę nowej katedry prawosławnej w Belgradzie, na którą prelimitowano 3 miliony franków. Będzie to, z planów sądczą, najpotężniejszy kościół na półwyspie bałkańskim. Katedra stanie pod wezwaniem św. Sawy.

* **Spalona przedziałnia.** Z Drezna donoszą: Wielka mechaniczna przedziałnia w Zeulenroda spłonęła onegdaj do szczytu. Szkoda wynosi 3 miliony koron. Siedmiuset robotników pozbawionych zostało pracy.

* **Don Juan Valera.** W Madrycie zmarł w tych dniach były hiszpański ambasador przy Dworze wiedeńskim, Don Juan Valera, w 81 roku życia. Hiszpania traci w nim wybitnego polityka i dyplomata, powieściopisarza, noweliste i krytyka. Urodzony w r. 1824, rozpoczął służbę dyplomatyczną w Neapolu, a następnie był z kolei sekretarzem poselstwa hiszpańskiego w Lizbonie, Rio de Janeiro, Dreznie i Petersburgu. Następnie wstąpił do ministerstwa spraw zewnętrznych, poczem przez krótki czas był ministrem handlu i rolnictwa. Z kolei piastował obowiązki posła w Lizbonie, Waszyngtonie, Brukseli, a od r. 1893 do 1895 był ambasadorem hiszpańskim przy Dworze wiedeńskim. Jako powieściopisarz zdobył sobie rozgłos swą powieścią p. t. „Pepita Jimener“, znaną polskiej publiczności z przekładu. Prócz tego napisał cały szereg innych powieści, studyów krytycznych i listów w kwestyach politycznych i literackich. Zmarły dokonał też tłumaczenia na język hiszpański dzieła hr. Schacka „Historia poezyi i sztuki u Arabów w Hiszpanii i Sycylii“.

* **Utonięcie 15 rybaków.** Z Königsbergu donoszą: Piętnastu kurlandzkich rybaków, którzy w ubiegłą sobotę wypłynęli z Kłajpedy na jezioro, celem połowu ryb, utonęło.

* **Strejk robotników piekarskich** wybuchł w Dreznie. Strejkujący domagają się podwyżki zarobku dziennego.

* **Bez chleba gotowe na same święta** pozostać główne centra Niemiec. Piekarze bowiem postanowili w tym właśnie czasie urządzić strejk. Rozpoczęto od Drezna, które od dwóch dni żywi się chlebem i bułkami, sprowadzanymi z Górnego Śląska. Obecnie ma przyjąć kolej na Berlin, Kolonię i Hamburg.

* **30.000 roz wódek** naliczono w stanie Jowa, Ameryki Północnej. Ustawy tego stanu nie wzbraniają rozwozu, pozwalają zaś w rok po rozwodzie wchodzić w nowy związek małżeński.

* **100 lat** w wieku doczekał w tych dniach nauczyciel p. Kolumb Russi w Andermalt w kantonie Uri. Jubilat cieszy się zupełną rzeźkością ciała i umysłu. Jest on najstarszym członkiem swego kantonu. Emeryturę pobiera od lat 30.

TEGOROCZNA WIELKANOC.

Ustalenie terminu świąt Wielkanocnych na rok bieżący połączone było z bardzo zawilemi obliczeniami matematycznymi.

Podług kalendarza następuje zmiana księżyca (pełnia) dnia 21 marca o godzinie 4 minut 56 z rana, licząc podług średniego czasu w Greenwich. Wobec tego w myśl obowiązujących przepisów przy wyznaczeniu terminu Wielkiej Nocy, święta powinny przypaść na najbliższą niedzielę po 21, a więc na 26 marca. Dla czego jednak tak się nie stało? Oto ten księżyc, o którym wspomina kalendarz nasz, nie odpowiada owemu księżycowi, którego srebrną tarczę widzimy na niebie, a którego pełnia następuje w ściśle oznaczonym czasie.

Księżyc kalendarzowy jest, jeżeli tak można się wyrazić „matematycznym“, a czas jego zmian — acz nie o wiele — różni się jednak od terminów zmian księżyca niebieskiego. Wprowadzono to ułatwienie z tego powodu, że gdybyśmy się kierowali rzeczywistym stanem rzeczy, musiałby istnieć dla każdego południka osobny kalendarz.

Za dowód niechaj posłuży następujący przykład: Rzeczywiście księżyc wstępuje w pełnię o godzinie 4 minut 56 podług średniego czasu w Greenwich, w Waszyngtonie natomiast następuje zmiana o godzinie 11 minut 48 w nocy dnia poprzedniego podług tamtejszego średniego czasu. W tych więc warunkach, ludzie, żyjący podług czasu w Greenwich obchodziliby Wielkanoc dnia 26 marca, Amerykanie zaś 23 kwietnia.

Najpewniejszy termin, dla oznaczenia terminu pełni wielkanocnej daje ta data marca, jaką otrzymamy przez odjęcie „epakty“ od cyfry 44. „Epaktą“ zaś nazywamy liczbę dni księżyca od ostatniego nowiu w grudniu, czyli t. zw. wiek księżyca w dniu pierwszym stycznia. Jeżeli „epakta“ wynosi mniej niż 24, to otrzymamy datę „pełni wielkanocnej“, w marcu przez odjęcie jej wprost od 44. Ale jeżeli „epakta“ równa lub większa jest od 24 to posługujemy się wówczas datą poprzedniej pełni, dodając 29.

W roku bieżącym „epakta“ równa się 24. Wobec tego przypada pełnia kalendarzowa na 20 marca. Przepisy jednak nie uznają jej, lecz poprzednią, wobec czego pełnia wielkanocna następuje dopiero w 29 dni po 20 marca czyli 18 kwietnia, a więc święta Wielkanocne przypadają na 23 kwietnia.

Notatki literacko-artystyczne.

(*Mre*) **Franciszek Jaworski:** Baszta prochowa i Archiwum miejskie. Lwów 1905.

Stanisław Schnür-Pełowski, jako dziejopis Lwowa, znalazł następcę w młodym, rozmiłowanym w przeszłości naszego grodu historyku, p. Franciszku Jaworskim. Pracując w Archiwum miejskim, ma on sposobność bezpośredniego zetknięcia się z nagromadzonymi tam skarbniami, z których z talentem i umiejętnością wydobywa — jak dotąd — drobniaki, barwne i zajmujące. Każdy z nich dorzuca kilka szczegółów do kroniki anegdotycznej życia Lwówian ubiegłych stuleci, a talent, tutaj już widoczny, pozwala mieć nadzieję, że p. Jaworski w przyszłości niedalekiej wystąpi z dziełem większym, na materyale źródłowym, znajdującym się w Archiwum miejskim, opartym.

Monografia „Baszty prochowej“, jednego z nielicznych zabytków obwarowań lwowskich, tej odrapanej budowli, sterczącej na Wałach gubernatorskich, zainteresować winna każdego Lwówianina, który dzisiaj z obojętnością mija świadka przeszłych dziejów, walk krwawych, ofiarności, poświęcenia i męstwa naszego mieczownictwa. Ono też przedewszystkiem winno pomysłować o opiece nad cenną pamiątką i o zachowaniu jej na przyszłość w szacie odpowiedniejszej; wszak to — jak sam p. Jaworski stwierdza — wymaga stosunkowo niezliczonego wydatku. Omawiana rozprawka napisana została pod hasłem agitacyi za umieszczeniem w ba-

szcie prochowej, odpowiednio przerobionej, Archiwum miejskie. Myśl bardzo piękna i niełatwa do przeprowadzenia, byle tylko nie brakło odrobiny dobrej woli i szybkiej inicjatywy.

Basztę prochową wystawiło dla celów obrony miasta mieczownictwo lwowskie w latach 1554—1556. Materyału do budowy dostarczył stary arsenał, rozbitany równocześnie dla wzniesienia nowego, istniejącego po dziś dzień u zbiegu ulic Podwala i Sobieskiego. Nowa baszta, obok swego fortyfikacyjnego charakteru, służyła w czasie wojennym jako skład prochu, saletry i ołowiu; w dni pokoju wynajmowano tutaj komory mieszczanom „dla używania i zbóż wszelkich sypania i chowania“. W roku 1559 odegrała baszta prochowa wybitną rolę w znanej romantycznej historii nieszczęśliwej Halszki z Ostroga. Wraz z sąsiednim klasztorem OO. Karmelitów, wytrzymała niejedno krwawe oblężenie, od Chmielnickiego poczynając, a na Karolu XII. kończąc. Po zdobyciu miasta Szwedzi spalili gontowy dach nad basztą i cały budynek ogromnie zrujnowali. W r. 1706 jednak miasto zrestaurowało ją na nowo kosztem 4758 złp., do czego przyczynił się kanclerz W. K. ks. Lubomirski, kwotę 1800 złp., a synowie hetmana Jabłonowskiego darowali pozostałą z budowy pałacu Jabłonowskich dachówkę, która do dnia dzisiejszego pokrywa basztę prochową. Z kolei zamieszkiwali ją chwilowo konsystujący we Lwowie generałowie rosyjscy, a równocześnie urobiło się bez żadnej podstawy podanie, jakoby tutaj tracono przestępców. Rządowi austriackiemu służyła początkowo na skład saletry, potem po rok 1895 przechowywano w baszcie mundury wojskowe. Nabyta przez miasto zabytkowo ocaliła ją od zagłady, a obecnie pp. Czołowski i Jaworski pozyskują coraz liczniejszy zastęp zwolenników umieszczenia w jej murach Archiwum miejskie, oraz miejskiej galerii obrazów.

Koncert chóru akademickiego, który się odbędzie w pierwszych dniach maja w sali Filharmonii, obejmie prócz „Biesiady apostołów“ Wagnera, także Palestriny „Lamentacje“. Znany pianista p. Głowacki, uczeń Leszczyckiego, wykona koncert Saint-Saënsa, a p. Ludwik, profesor konserwatorium w Stanisławowie, odśpiewa ustępy z „Parsifala“ i z „Chrystusa“ Porosiego.

Wspaniały program podany szczegółowo niebawem.

Moniuszko zapanował w ostatnich dniach wszechwładnie na scenie warszawskiej, nie wszystkie jednak wystawione tam utwory jego cieszą się równym powodzeniem. W „Halce“ śpie tytułową partję gwiazda sceniczną, p. Bolka, można więc zawsze z góry przewidzieć pełną widownię. „Widma“ — czytamy w pismach warszawskich — tak znakomicie wyreżyserowane, schodzą z repertuaru za sprawą publiczności, która wzgardziła tym klejnotem muzycznym. Ponadto wznowił p. Chodakowski „Flisa“, w którym p. Bogucka rzetelnie święci tryumfy.

Zygmunt Przybylski napisał dla warszawskiego teatru ludowego nowy melodramat p. t.: „Autek Smutny i Jędrak Śmiech“. Rzecz w pomysły oparta na znanym melodramacie francuskim „Dwaj malcy“, przedstawia losy dwóch wisusów z nad Wisły, opuszczonych przez matki i rzuconych przez to w odmęt życiowego zepsucia, z którego traf — odnalezienie matki, w porę obóm ratuje.

„**Macierz Polska**“. W miesiącu marcu b. r. opuścił pracę zeszyt II. „Encyklopedyi“ i jest do nabycia w administracyi wydawnictw „Macierzy Polskiej“ (Lwów, gmach sejmowy) lub w księgarniach.

(*ch*) **Niedaleko Würzburga** w Bawarii znalazł pewien ksiądz stary średniowieczny rękopis poematu bohaterkiego (prawdopodobnie „Aleksanderlied“, w narzeczu średniowiecznym. Rękopis znajdował się w rnpiciach ratusza małego miasteczka Ochsenfurt. Nie należy się zbyt dziwić w obec tego, że z początkiem 19 wieku objął ogródnik pewnego majątku w południowej Bawarii drzewka owocowe rękopisami kantat — wielkiego mistrza Jana Seb. Bacha.

(*ch*) **Król. Pinakoteka** stara w Monachium zakupiła obraz „Charles Binny i jego córki“ angielskiego malarza Lawrence z XVIII. wieku za 180.000 marek.

(*ch*) **Nowsze badania** nad epoką powstania słynnej „grupy Laokoona“ wykazały, że ona pochodzi z czasów augustejskich (pod wpływem Vergiliusa). Duńscy uczeni doszli do tego na podstawie napisów w akropoli w Lindos. Nowsze wiadomości co do tej kwestyi ogłoszone będą w publikacyi z obecnie odbywającego się kongresu archeologicznego w Atenach.

(*ch*) **Bezwstydnie wysokie ceny** nałożono na dwa obrazy: Halsy „Jonkheer Ramp i jego kochanka“ i Rembrandta „Portret starej kobiety“. Obraz Halsy kupił swego czasu hr. Pourtalès za 25.000 franków, wdowa po nim sprzedała go niedawno za 400.000 franków do Ameryki. Dzieło Rembrandta kupiono przed 40 laty za 49.000 franków, przed 12 laty sprzedano go za 65.000 fr. w Londynie, dziś żądają zań w Paryżu 600.000 fr.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ankieta Wydziału krajowego. Wydział krajowy zwołał na dzień 27 kwietnia ankietę w celu wysłuchania opinii osób interesowanych i znawców w sprawie zamierzonych przez Ministerstwo rolnictwa zmian niektórych postanowień ustawy krajowej z dnia 17 grudnia 1884 r. Chodzi mianowicie: a) o zmianę postanowień §§. 23, 24 i 25 tej ustawy, określających kwalifikacje wymagane od osób, którym ma być powierzono kierownictwo i dozór kopalni wosku ziemnego, tudzież odpowiedzialność tych kierowników wobec władz górniczych; b) o zmianę § 15 ust. kraj. z r. 1884, który dozwala władzy zakazać otwarcia robót w kopalni jeżeli wymiar jej płaszczyzny nie dozwala wprowadzenia racjonalnego ruchu, a zastąpienie go przepisem ustanawiającym minimum tej płaszczyzny, tak co do kształtu, jak i rozległości.

Z ustanowieniem takiego minimum łączy się kwestya ułatwienia połączenia odbudowy granicznych z sobą a zawierających żywyce ziemne parceli gruntowych i wnioski ekspropriacji kopalni nie eksploatowanych na rzecz właścicieli kopalni stale w odbudowie będących, czy to w formie udziału w brutto-procentach produkcji lub w innej.

Kolej przez Alaskę. Przedstawiciele spółki kapitalistów francuskich wniosli do ministerstwa skarbu w Petersburgu propozycję połączenia Rosyji z Ameryką za pomocą kolei żelaznej od kolei syberyjskiej przez Alaskę.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 33— do 33-10, loco Ołomuniec 31-80 do 31-90, loco Berno 31-40 do 31-60, na marzec - sierpień loco Aussig — do —. Cukier w kostkach: prima 79— do 79-50, secunda — do —. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 47-40 do 47-60. Nafta kaukaska: transito Tryest 8-50 do 9—, galicyjska przezroczyta 40— do 40-70. Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 21 kwietnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 8-40 do 8-60, pszenica na termin 8-10 do 8-30, żyto gotowe 6-25 do 6-50, żyto na termin 6-10 do 6-30, owies obrocny gotowy 7-30 do 7-60, owies obrocny na termin 7-20 do 7-40, jęczmień pastewny 6-75 do 7-25, jęczmień browarny 7-30 do 7-75, rzepak 10-25 do 11-50, lnianka — do —, groch pastewny 6-75 do 7-25, groch do gotowania 7-75 do 10— wyka 12— do 12-50, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 7-50 do 8—, hreczka 8-75 do 9-50, kukurudza nowa 8-50 do 8-76, kukurudza stara 7-50 do 7-75, chmiel za 56 kg. 150— do 170—, koniczyna czerwona 55— do 80—, koniczyna biała 45— do 65—, koniczyna szwedzka 65— do 80—, tymotka 25— do 30—.

Spirytus loco za 50 litrów gotowy paritas Tarnopol 42— do 44-25 za 50 litrów paritas Tarnopol na termin — do —, waranty — do —, ekskontyngentowy 29-25 do 29-75.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 9 kwietnia do 15 kwietnia 1905, bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). — Pszenica stara 8-45 do 8-65, nowa — do —, żyto stare 6-35 do 6-55, nowe — do —, jęczmień browarny 7-15 do 7-50, pastewny 6-75, do 7-10, owies stary 7-30 do 7-55, nowy — do —, hreczka 8-75 do 9-50, kukurudza zeszłoroczna 8— do 8-25, kukurudza — do —, proso — do —, groch do gotowania 8-50 do 9-75, pastewny 6-75 do 7-15, soczewica — do —, fasola — do —, bobik stary 7-60 do 8—, nowy — do —, wyka stara 11-75 do 12-25, nowa — do —, koniczyna czerwona 62-50 do 77-50, biała 50— do 62-50, szwedzka 65— do 80—, tymotka 25— do 29-50, anyż rosyjski — do —, płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 10-90 do 11-25, nowy — do —, lnianka 7-25 do 7-50, nasienie lniane 10-90 do 11-25, nasienie konopne 9— do 9-25, chmiel 150— do 170—, nowy — do —, kój — do —, nafta zwykła 16— do 17—, salonowa 18— do 19—, wosk ziemny — do —, wszystko za 50 kilogramów, płótno — do —, skóry surowe — do —, spirytus 10.000 litrów procentowy gotowy kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 43-30 do 43-60, ekskontyngentowany — do —.

OSTATNIA POCZTA

Budapesti Hirnap donosi, że do Budapesztu nadeszło urzędowe zawiadomienie, iż Najj. Pan przybędzie tam w ostatnich dniach kwietnia.

Posiedzenie pełnego centralnego komitetu wyborczego dla wyboru prezesa, w miejsce Wojciecha hr. Dzieduszyckiego, który zostawczy prezesem Koła polskiego, godność tę złożył, jakoteż dla sprawy nominacji mężów zaufania, celem utworzenia komitetów przedwyborczych dla wyborów do Rady państwa, odbędzie się we Lwowie dnia 4 maja.

Z Paryża donoszą: Ponieważ liczba pojedynków pomiędzy oficerami z powodu sprawy denuncyacji przybrała ogromne rozmiary, minister wojny rozesał okólnik, grożący ciężkimi karami dyscyplinarnymi w razie powtarzania się dalszych wyzwań.

Z Paryża telegrafują: Wczorajsza dyskusja w Izbie deputowanych zupełnie nie zmieniła zapatrywań tutejszej prasy na politykę Delcasségo. Większość dzienników, z wyjątkiem mających oficjalny charakter, wyraża się o polityce obecnego ministra spraw zagranicznych ujemnie.

Izba dep. obradowała wczoraj także nad art. 4 ustawy o rozdziale Kościoła i państwa, tyjącym się przydzielenia dóbr kościelnych związkom wyznaniowym. Referent oświadczył, że nikt bynajmniej nie zamysla odbierać majątków związkom katolickim i oddawać ich związkom schizmatyckim. (Oklaski).

Z Rzymu telegrafują: Rząd przedłożył wczoraj ustawę kolejową senatowi. Senat przekazał ją komisji z poleceniem, aby dziś jeszcze zdała o niej sprawę.

Socjalistyczna grupa posłów odbyła wczoraj naradę, na której uchwaliła wystosować do personalu kolejowego pismo, w którym oświadcza się przeciw strejkowi generalnemu i za zakończeniem strejku kolejowego.

Dzienniki stwierdzają, że zarówno tu, jak i na prowincyi ruch kolejowy się polepsza i bliski jest już stanu normalnego.

Wedle informacji londyńskich zamierza sułtan marokkański odpowiedzieć na odwiedziny przez cesarza Wilhelma Tangeru, wysłaniem do Berlina księcia marokkańskiego z poselstwem, które jednocześnie odwiedzi inne dwory europejskie.

Morning Post dowiaduje się, że Francya jest gotowa uznać charakter międzynarodowy kolei abisyńskiej na przestrzeni Adis-Abeba — Biały Nil; natomiast domaga się ona, aby linia łącząca stolicę z morzem, pozostawała pod nadzorem francuskim.

Sofijski organ rządowy *Nov. Vek* spycha odpowiedzialność za przelew krwi w Zagorieczanach na W. Portę, która podżega Serbów i Greków przeciw Bułgarom.

Times ogłasza list słynnego podróżnika Sweyn Hedina o niebezpieczeństwie rozerwania się unii szwedzko-norweskiej. Podróżnik sądzi, że w takim razie Rosya zechełaby zawładnąć północnymi portami Norwegii, dla udostępnienia sobie Oceanu Atlantyckiego.

Z Lizbony donoszą, że w tych dniach odpłynie stamtąd do kolonii portugalskiej Loanda, w Afryce, ekspedycja wojskowa z 3000 żołnierzy, w celu stłumienia powstania plemion murzyńskich Kunanhama i Kunene, pochodzących ze szczepów Hererów. Kunanhowie i Kunenowie, wycieli byli przed kilku miesiącami w pień całą portugalską załogę i wszystkich białych wewnątrz kraju, tak że Portugalczycy zaledwie na wybrzeżu utrzymać się zdołali. Siły powstańców wynoszą około 30.000 wojowników, uzbrojonych w dobre, przeważnie repetyrowe karabiny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 21 kwietnia. (Tel. pryw.) Czas donosi, że komitet ministrów uchwalił także obowiązkowość nauki języka polskiego w szkołach średnich oraz rozszerzenie wy-

kładów języka i literatury polskiej na uniwersytecie.

Wiedeń, 21 kwietnia. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przyjął protektorat międzynarodowego kongresu rybackiego, który będzie obradował w Wiedniu od 4 do 9 czerwca b. r.

Petersburg, 21 kwietnia. (Pet. Agencja) dowiaduje się z Pekinu, że poseł rosyjski w Pekinie Lessar zmarł ubiegłej nocy.

Rzym, 21 kwietnia. Komitet agitacyjny służby kolejowej obraduje dziś nad kwestyą zaniechania strejku.

Saigon, 21 kwietnia. Kanonierka „Taku“, która towarzyszyła admirałowi Jonquieres, tu wróciła.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 21 kwietnia. (Tel. pryw.) Wczoraj IV. dep. Izby sądowej rozpoznawał przy drzwiach zamkniętych sprawę Edmunda Gurzackiego, oskarżonego o przewiezienie przez granicę pism o treści, zmierzającej ku obaleniu istniejącego ustroju państwowego. Gurzackiego uwolniono od oskarżenia.

Warszawa, 21 kwietnia. (Tel. pryw.) Do *Kuryera Warszawskiego* donoszą z Częstochowy, że pogłoska, jakoby dokonano zamachu mordereckiego na policmajstra Częstochowy, Popowa, a mianowicie, że usiłowano go otruć, jest nieprawdziwa. Popow jest chorej na nerki i ulega atakom. Jednemu z takich ataków uległ po spożyciu obiadu w klubie wojskowym, co dało powód do wiadomości, że go otruto.

Wilno, 21 kwietnia. (Tel. pryw.) Zaczęła się tu rozprawa o zabójstwo Tomaszewskiego. Oskarżeni są Malecki, Dauksza, Gulbin i nieodszkany Winkler. Świadców powołano 70. Rozprawa potrwa 3 dni, publiczność ma wstęp za biletami.

Petersburg, 21 kwietnia. Jak donosi *Russkoje Słowo* z dobrego źródła, pogłoska o dymisji Wittego jest nieuzasadniona.

Petersburg, 21 kwietnia. (Pet. Ag.) Car wyraził uczestnikom konferencji dla potrzeb przemysłu rolniczego pod przewodnictwem Wittego podziękowanie za ich działalność.

Do konferencji, która ma się zebrać pod przewodnictwem Goremykina, dla zarządzeń mających na celu wzmocnienie chłopskiej własności ziemskiej, powołani zostali z pomiędzy członków konferencji pod przewodnictwem Wittego tylko radca stanu Kutler i tajny radca Schwanbach.

Petersburg, 21 kwietnia. Ag. Tel. donosi: Według informacji z kół kompetentnych, pogłoska o mianowaniu Schwanenbacha, ministrem rolnictwa jest nieprawdziwa.

Wojna rosyjsko-japońska.

Londyn, 21 kwietnia. Do *Morning Post* donoszą z Waszyngtonu pod datą wczorajszą: Japonia zawiadomiła Stany Zjednoczone, że jej zdaniem Francya naruszyła neutralność przez to, iż pozwoliła Rożdżestwieńskiemu użyć zatoki Camranh jako punktu oparcia dla swej floty.

Do tegoż pisma donoszą z Szangaju: Rosyjski krążownik „Askold“ wziął dziś na pokład węgla. „Askold“ jest teraz inaczej pomalowany i podobny jest do okrętu wojennego amerykańskiego. Cześć maszyn, które przy rozbrojeniu „Askolda“ usunięto, jest obecnie zastąpiona nowymi maszynami. Pięć chińskich okrętów otrzymało rozkaz czuwania na tem, aby „Askold“ nie wypłynął z portu.

Hongkong, 21 kwietnia. Biuro Reutersa donosi: Gubernator tutejszy wydał zakaz wywozu węgla.

Po zamknięciu numeru.

Międzynarodowy kongres oryentalistów wystosował wczoraj do Najd. Arcyksięcia Rainera, jako swego Protektora, depeszę z wyrazami hołdu.

Dr. Marc de Weede. Mianowany holenderskim ministrem spraw zagranicznych dotychczasowy poseł u Najw. Dworu w Wiedniu, dr. Marc de Weede, opuścił naddunajską stolicę d. 20 kwietnia. Agendy poselstwa objął aż do czasu zamianowania jego następcy, dr. Van de Vredenburg.

Milion marek zapisał miastu Strassburgowi zmarły przed kilku dniami fabrykant Oppenheim.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

ZMIANA LOKALU. Firma A. KRZYSZTOFOWICZ

przedtem Hotel Georgea — przeniosła pozostałe towary do lokalu przy ulicy Kopernika I. (9 róg Lindego) i sprzedaje je jak długo zapas starczy, tanio bez konkurencyi.

NADEŚLANE.

Ważna przestroga. Fosfat wapna wchodzący w skład Fosfatyny Falières wytwarza się niezwykłą metodą w specjalnych naczyniach i nie napotyka się w handlu. Trzeba się jednak strzedz fałszerstw i naśladownictw.

Dr. Adam Greliński

ordynuje w chorobach dróg moczowych od godz. 2 do 4, ul. Sykstuska 37, I. piętro.

Dla sprzedających

oraz kupujących najdogodniejsze miejsce zbytu i zakupu rzeczy użytkowych, luksusowych oraz antyków w Publicznej Hali aukcyjnej Pasaż Mikolascha. Wstęp wolny.

AGENCYA

Edwarda Schindlera

w Stanisławowie załatwia ubezpieczenia na życie. Przeprowadza pożyczki dla pp. Oficerów i Urzędników państwowych bezpłatnie.

Jako pewną lokację kapitałów polecamy:

- 4% Listy zastawne Tow. kred. ziemskiego.
- 4% i 4 1/2% Listy zastawne Banku krajowego.
- 4% i 4 1/2% Listy zastawne Banku hipot.
- 4% i 4 1/2% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupujemy i sprzedajemy najkorzystniej

Sokal i Lilien.

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia osobnej prowizyi

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Rire et galanterie, Sourire, Vie en culotte rouge, Biblioteque moderne.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Current Literature, Ladies Field, The King and his Navy a. Army, Outing, The Tatler.

WŁOSKIE:

Domenica del Corriere.

ROSYJSKIE:

Oswobodzenie, Szut (humerystyczny)

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń.

LWÓW. Pasaż Hausmana 9.

Wszelkie wyroby ze złota i srebra

poleca najtaniej

JAN WOJTYCH

Lwów, Akademicka 6.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. kwietnia 1905.

HOTEL GEORGEA.

PP. E. Ryński z Ubrynowa, W. Biechoński z Jasła, W. Gnoński z Krasnego, F. Mysłowski ze Zwińcaza, A. Garpiń z Zagórza, S. Chołoniowski z Nowego Sącza, J. Jępkowski z Sambora.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Z. Zminkowski z Wiednia, E. Schutt z Jaworowa.

HOTEL IMPERIAL.

PP. D. Rogala-Zawadzki z Tarnopola, A. dr. Halban z Czerniowiec, W. Ustrzycki z Czełstycy.

HOTEL CENTRALNY.

P. F. Terlikowski ze Stanisławowa.

HOTEL STADTMUELLERA.

PP. L. Wybranowski z Horodyszcza, K. Postemski z Beremian.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 21. kwietnia 1905.

I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	545	555
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	—	260
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacji	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	589	596
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	320
Tow. dla gal. przedsiębior. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	410

II. Listy zastawne za 100 kor.

Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10 l.	111	25
" " 4 1/2% " los w 50 l.	101	50
" " 4% " 60 l. po 200 k.	98	80
" kraj. 4 1/2% " los w 51 l.	101	70
" " 4% " los w 57 l.	99	80
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	99	80
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41 1/2 lat	99	80
4% los. w 56 lat	99	80

III. Obligat. za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4% w. a.	102	80
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	101	50
" " 4 1/2% (3 em.)	101	50
" " 4% (4 em.)	99	30
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	99	30
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	99	90
" " 4% po 200 kor. z roku 1893	97	50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	101	10
" " 4 1/2% " 200 "	101	80

IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	86	94
--------------------------------	----	----

V. Monety.

Dukat cesarski	11	24
20 frankówka	19	19
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	253
100 rubli rossyjskich papierowych	252	254
100 marek niemieckich	117	117

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. kwietnia 1905.

A. Ogólny dług państwa.

Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100	45
styczeń-lipiec	100	25

płaca żądają walutą koron. K h K h

Koronowa waluta. płacą żądają

Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100	90
kwiecień-październik	100	90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr.	159	75
" " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	194	—
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	288	—
" " 1864 po 100 zł.	288	—
" " 1864 po 50 zł.	288	—
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	294	25

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119	80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100	50

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100	20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złoście wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119	20
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 3/4 pr. (ostemp. akcje)	504	50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	128	35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 5 pr.	100	15
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100	20

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe)

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złoście za 200 zł. 5 pr.	105	—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100	35
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100	50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99	90
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100	15
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100	10
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119	—

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—	—
kor. 4 pr. " w wal. kor. za 200 zł. 4 pr.	98	05
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	168	85
poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	227	25
" " za 50 zł. (100 kor.)	225	50

E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Sławonii	98	15
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97	90

F. Inne publiczne pożyczki.

Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	278	75
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106	70
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99	60

Koronowa waluta. płacą żądają

Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102	80
Gal. pożycz. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	99	55
" obl. prop. " 1893 za 200 k. 4 pr.	99	60
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	98	10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	98	10
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	109	—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	144	—

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	—	—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99	70
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	310	—
" " " 1889 3 pr.	308	—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103	—
" " " los 4 pr.	99	—
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111	10
" " " los 50 l. 4 1/2 pr.	101	40
" " " " 60 l. za 200 kor.	99	—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99	45
" " " 4 pr. los. 41 lat	100	—
" " " 4 pr. stare	99	75
" " " 4 pr. za 200 kor.	—	—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	101	70
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102	50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	101	70
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	99	30
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los 4 pr.	101	10
" " " 50 lat los. 4 pr.	101	10

II. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	116	25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116	10
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101	30
" " " " " 1887 4 pr.	101	35
" " " " " 1888 4 pr.	101	40
" " " " " 1891 4 pr.	101	30
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93	70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99	70
Gal. kol. lok. wsehod. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	112	—
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	112	—
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	99	75

J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilia) 5 zł.	27	80
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	485	—
Clary 40 zł. m. k.	159	—
Pożyczka miasta Insubru 20 zł.	79	—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	89	—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	66	—
Palfy 40 zł. m. k.	175	—

Koronowa waluta. płacą żądają

Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. . . .	57	—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . . .	38	—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. . . .	65	—
Salina 40 zł. mk.	220	—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. . . .	75	—
St. Genois 40 zł. mk.	—	—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—	—
" " Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.	—	—
" " " " 50 zł. 4 pr.	—	—

K. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	305	—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	2815	—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	664	—
Węg. Banku kredyt 200 zł.	774	—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	541	—
Galic. banku hip. 200 zł.	548	—
" " dla hand. i przem. 200 zł.	—	—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	457	—
" Austro-węg. 1400 k.	1650	—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	545	—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247	—
Zivnostenska banka 100 zł.	247	—

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł.	444	—
" " " akcje zakł. 200 zł.	418	—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5690	—
Kořom. kol. lok. (ake. pierw.) 200 zł.	—	—
Kol. Lwów-Bełzec (ake. pierw.) 200 zł.	410	—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	594	—
" wsehod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392	—
" państwowych 200 zł.	—	—
" południowej 200 zł.	—	—
" węg. galic. I. 200 zł.	404	—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	943	50

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł.	656	—
Galic. karpaciekie naft. tow. 500 kor.	1010	—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	530	25
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2664	—
Schodniczy 500 kor.	637	—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—	—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	266	—

N. W e k s l e .

Berlin za 100 marek 5. pr.	117	12 1/2
Londyn za 100 funt. szt. 4 pr.	239	82 1/2
Paryż za 100 franków	95	35
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	—	—
Niemieckie banki	117	15
Włoskie banki	95	30
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	95	17 1/2

O. W A L U T Y .

Dukat cesarski	11	30
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19	06
20-markówka	23	42
Rosyjski półimperyal	—	—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117	17 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir.	95	35
Ruble	2	52 1/2

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 54/4 (7) [3101 3-3]

Na żądanie Ryfki Storch właścicielki realności w Niemirowie, odbędzie się dnia 18. maja 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja realności whl. a) 604, b) 614 ks. gr. gminy Arłamowska Wola z lasu, łąk, pól ornych się składających o przestrzemi ad a) 10 hek. 997 m, ad b) 103 hek. 41 ar.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a) na 2854 kor. 45 hal, b) na 62,632 kor. 68 hal.

Najniższa cena wynosi nieruchomości a) 1902 kor. 96 hal., b) 41,795 kor. 12 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. Takie prawa, w obec których niniej-

sza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do

[3189 1-3]

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie
ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12 godziny, po południu od 2 do 6 — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Wtorek 25. kwietnia 1905 od 10 do 12 godz.: różne skóry.

Środa 26. kwietnia 1905 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, sukna, ubrania męskie, noże, nożyczki, brzytwy, żelazka.

Sprzedac się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 17. kwietnia 1905.

L. cz. E. 12204 (6)

[3176 1-3]

Dnia 4. maja 1905 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacja 15 24 części realności w Rozdole Nr. 5 wyk. hip. l. 894 objętej.

Nieruchomość powyższa tj. 15 24 części tej nieruchomości oceniono na 2331 kor. 30 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1554 kor. 20 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania relicytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 30. marca 1905.

L. cz. E. 924 (7)

[3161 1-3]

Na żądanie Ewy Stolica zam. Kuśnierz zarobniczy w Polanie (sąd powiat. Lutowski) odbędzie się dnia 25. maja 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 3 w Sanoku, licytacja jednej dwudziestej drugiej części dóbr Za wój objętych wykazem hipot. 490 księgi gruntowej dla większych posiadłości tutejszego sądu obwodowego należącej do dłużnika Ołeksy Stolica nieznanego z miejsca pobytu.

Ta część dóbr sprzedana będzie bez przynależności których niema.

Ta część nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na 4654 kor. 73 hal.

Najniższa cena wynosi 3103 kor. 15 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 25. marca 1905.

L. cz. E. 1571/4 (5)

[3187]

Na żądanie Salamona Littmanna, kupca we Lwowie odbędzie się dnia 4. maja 1905 o godz. 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności obj. whl. 1422 ks. gr. gm. Turynka składającej się z domu, budynków gospodarczych, pbud. 411 i szeregu parcel gruntowych, wraz z przynależnościami, składającymi się z ogrodzenia, drzew, inwentarza i zasiewów.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 13.829 kor. 56 h., przynależności zaś na 904 kor.

Najniższa cena wynosi 9822 kor. 36 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się za-twierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza relicytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zółkiew, dnia 24. marca 1905.

L. cz. E. 8174 (12)

[3135 1-3]

Dnia 21. czerwca 1905 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4 licytacja całych realności whl. 455, 84 i 461 ks. gr. gm. kat. Czarna objętych.

Realności, wystawione na licytację, są ocenione a to: 1. realność whl. 84 gm. Czarna na 1537 kor. 36 hal., 2. realność whl. 455 gm. Czarna na 348 kor. 38 hal., 3. realność whl. 461 gm. Czarna na 40 kor. 48 hal.

Najniższa zaś oferta wynosi: ad 1. kwotę 1025 kor., ad 2. kwotę 232 kor., ad 3. kwotę 27 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 15. kwietnia 1905.

L. cz. E. 35534 (13)

[3173]

Na żądanie Schai Bergmanna kupca w Kutach, odbędzie się dnia 19. maja 1905 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja realności whl. 171 gm. Rożeń mały.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 531 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi 355 kor., po niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 10. kwietnia 1905.

L. cz. E. 485 (3)

[3167]

Na żądanie Izaaka Rosdeutschera w Zboró na Węgrzech, odbędzie się dnia 11. maja 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, licytacja realności objętych whl. 276 i 740 gm. Bukowsko.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione realność whl. 276 na 1820 kor., whl. 740 na 580 kor.

Najniższa cena wynosi whl. 276 kwotę 910 kor., whl. 740 kwotę 290 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 1. kwietnia 1905.

L. cz. E. XVI. 279/5 (6)

[3195]

Dnia 31. maja 1905 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 6 sądu tutejszego, licytacja realności we Lwowie whl. 625 III. z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 14 353 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 7361 kor. 13 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w oddziale XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.
Lwów, dnia 10. kwietnia 1905.

L. cz. E. 599/5 (7)

[3174]

Na żądanie Majera Mandla kupca w Kutach, odbędzie się dnia 2. czerwca 1905 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacja 14 części realności lwh. 1737 gm. Stare Kuty.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 670 kor.

Najniższa cena wynosi 447 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 10. kwietnia 1905.

L. cz. E. 1817/4 (4)

[3177]

Dnia 23. maja 1905 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacja całej realności lwh. 773 i 1/2 whl. 920 gm. Pasieczna.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione: a) whl. 773 na 600 kor., b) 1/2 whl. 920 na 1240 kor.

Najniższa cena wynosi co do whl. 773 400 kor., zaś co do whl. 920 826 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 3. kwietnia 1905.

L. cz. E. 1770/4 (6)

[3186]

Na żądanie Eli i Heni Klahr w Zielonej, odbędzie się dnia 5. maja 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymie-

nionym, w biurze Nr. III. w Uhnowie licytacja całej realności whl. 1267 gm. kat. Uhnów-Zastawie objętej bez przynależności.

Wartość szacunkowa 800 kor.
Najniższa cena 533 kor. 32 hal.Akta i warunki do przejrzania.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 6. marca 1905.

L. cz. E. 978/4 (10)

[3182]

Dnia 8. maja 1905 godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 tutejszego sądu licytacja połowy realności lwh. 12 i całej realności lwh. 850 w Suchy wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1700 kor., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1166 kor. 66 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Slemień, dnia 4. kwietnia 1905.

L. cz. E. 1630/4 (9)

[3171]

Na żądanie Feiwla Schiffa, odbędzie się dnia 9. maja 1905 o godzinie w pół do 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacja realności lwh. 164 ks. gr. gm. kat. Gładyszów objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1700 kor.

Najniższa cena wynosi 1133 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 8. kwietnia 1905.

L. cz. E. 1695 (9)

[3181]

Na żądanie Stanisława Rogalskiego w Krakowie odbędzie się dnia 25. maja 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Rozwadowie, licytacja realności lwh. 60 Majdan zbydniowski.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3590 kor., przynależności nie ma.

Najniższa cena wynosi 2394 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rozwadów, dnia 18. lutego 1905.

L. cz. E. 655 (6)

[3178]

Dnia 2. maja 1905 o godz. 10 przed południem, odbędzie się licytacja realności lwh. 209 ks. gr. Babice.

Realność tę oceniono na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta w tej sprawie przejrzeć można w biurze Nr. 4, w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Oświęcim, dnia 31. marca 1905.

L. cz. E. 187/5 (5)

[3121]

Na żądanie Józefa Sterna, kupca w Dukli odbędzie się dnia 6. marca 1905 o 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Dukli licytacja 1/3 części realności lwh. 146 ks. gr. gm. kat. Dukla objętej Mojżesza Joela Węga własnej, wraz z przynależnościami.

Częśćka nieruchomości powyższej, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1264 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 632 kor. 35 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dukla, dnia 5. kwietnia 1905.

Upadłości

L. cz. S. 4/5 (1) [3194 1-3]
Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Perli Nass, nieprotokołowanej właścicielki składu konfekcyj damskich we Lwowie (ul. Krakowska l. 18) i w Tarnopolu (pl. Sobieskiego).

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radę sądu kraj. Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Włodzimierza Mochnackiego we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczony na dzień 1. maja 1905, o godz. 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem rozszerzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 20. maja 1905 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 23. maja 1905 o godz. 11 przed południem, w tymże sądzie wyznaczonej, pokwitowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne wwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiającym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej”.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisara konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 19. kwietnia 1905.

Konkurs

L. Prez. 1012 12/5 [3090 3-3]
K o n k u r s.

Przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie jest do obsadzenia posada dozorczy więźniów z systemizowanymi poborami.

Podania o tę posadę należy wnieść do Prezydium tego c. k. sądu obwodowego do dnia 31. maja 1905.

Tarnów, 15. kwietnia 1905.

L. 42.941 II. [3104 3-3]
K o n k u r s.

Na posadę ekspedienta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Majdanie sieniawskim z poborami 3 klasy 2 stopnia ryczałtem 399 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 2200 kor. za codzienną jazdę pościągą do Sieniawy z uwzględnieniem urzędu pocztowego w Adamówce i jazdę pościągą 3 razy w tygodniu do Tarnobrodu w Rossyi.

Podania należy wnieść najpóźniej do 2. maja b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów
dla Galicji.
Lwów, 13. kwietnia 1905.

L. Wkr. 33.502. [3063 3-3]
Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stałego wsparcia w kwocie tysiąca dwustu koron (1200 kor.) rocznie z fundacji familijnej Waleryana Czaykowskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Wsparcie to jest przeznaczone dla członków familii śp. fundatora, którzy pięćdziesiąt i pięć lat wieku swego ukończyli i bez własnej winy dostatecznego przyzwoitego utrzymania nie mają. Tylko kaleki lub nieuleczalnie albo inną ciężką długotrwałą chorobą dotknięci nie potrzebują się wykazywać wiekiem wspomnianym.

Członkami familii fundatora są wszyscy pochodzący w prostej linii od pradziada fundatora Grzegorza Czaykowskiego, nazwisko Czaykowskich noszący.

Z krewnych fundatora płci żeńskiej mogą z tej fundacji korzystać tylko te, których ojcem był Czaykowski, pochodzący w prostej linii od wspomnianego Grzegorza Czaykowskiego, chociażby one wyszedłszy zamąż nazwisko Czaykowskich nosić przestały. Również mogą z tej fundacji korzystać owdowiałe żony takich Czaykowskich, jak długo w stanie wdowim zostają i nazwisko Czaykowskich noszą, wyjąwszy, jeżeli z własnej winy pozostawały w sądowej separacyi.

Nadane wsparcie będzie wypłacane począwszy od dnia przyznania, wszelakoż nie wcześniej jak od dnia 14. czerwca 1905, półrocznie z góry, bez żadnego potrącenia przez cały ciąg życia osoby obdarzonej i tylko wówczas może jej być odjęte, jeżeli udowodnione będzie, że nie istnieją nadal warunki, na których podstawie nadanie wsparcia nastąpiło.

Prawo nadawania wsparć z niniejszej fundacji służy W-nemu Wiktorowi Władysławowi dw. im. Czaykowskiemu posłowi na Sejm i do Rady Państwa i właścicielowi dóbr w Medwedowcach ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnieść do Wydziału krajowego najdalej do końca maja br. i załączyć do nich metrykę chrztu osoby ubiegającej się o wsparcie tudzież metryki chrztu lub inne dowody wiarygodne wykazujące, iż ona a względnie jeżeli ubiegająca jest wdowa po Czaykowskim, iż jej zmarły mąż pochodzi w prostej linii od śp. Grzegorza Czaykowskiego, a wreszcie legalne świadectwo o stosunkach majątkowych. Osoby, które nie ukończyły jeszcze 55 roku życia, winny udowodnić swe kalectwo lub nieuleczalną albo też ciężką i długotrwałą chorobę wiarygodnym świadectwem lekarskim. Wdowy po Czaykowskich winny narazicie oprócz tego przedłożyć metrykę śmierci męża, a jeżeli pozostawały w sądowej separacyi, także odnośny wyrok orzekający separacyę nie z ich winy.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicji i Lodomerji wraz
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
Lwów, dnia 11. kwietnia 1905.
Piotrowski.

LWKr. 23.786. [2984 3-3]
Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego posagu z fundacji imienia ś. p. Eustachego Szumańskiego ogłasza się niniejszem konkurs. Posag ten utworzony z dochodów z lat 1903 i 1904 ulokowanych na książeczkę galic. Banku krajowego Nr. 19.494 wynosić będzie kwotę 9384 kor. 68 hal. wraz z odsetkami narosłemi faktycznie z tej tymczasowej lokacyi. O posag ten mogą się ubiegać:

1) ubogie panny, które wykażą, 1) że w czasie do kompetencyi wyznaczonym t. j. od daty niniejszego ogłoszenia konkursowego po ostatni dzień terminu konkursowego włącznie miały wymagany wiek (ukończonych lat szesnaście a nie przekroczonych trzydzieści), a mianowicie, że najpóźniej w ostatnim dniu terminu ukończą rok szesnasty, a względnie, że najwcześniej w dniu daty niniejszego ogłoszenia ukończyły rok trzydziesty.

2) że pochodzą w prostej linii po mieczu lub po kądzieli, od rodzeństwa fundatora t. j. 1. śp. Teofila Szumańskiego, 2. śp. Tekli z Szumańskich Czencz, 3. śp. Edwarda Szumańskiego, 4. śp. Ludwika Szumańskiego, 5. śp. Leona Szumańskiego, 6. śp. Erazma Szumańskiego, albo też od rodzeństwa matki fundatora śp. Antoniny ze Strzyżowskich herbu Gozdowa Szumańskiej. Stopień pokrewieństwa nie stanowi różnicy, natomiast kompetentki z rodziny Szumańskich t. j. pochodzące od któregokolwiek z wymienionego powyżej pod 1. do 6. rodzeństwa fundatora mają bezwzględne pierwszeństwo przed kandydatkami z rodziny Strzyżowskich tj. pochodzącymi od rodzeństwa matki fundatora.

II. mężatki, które w chwili zawarcia związku małżeńskiego posiadały wymaganą powyżej kwalifikacyę co do wieku a wykazują wymagane powyżej pochodzenie i ubóstwo, wszelakoż tylko w razie, jeżeli wyszły za mąż po dniu 30. czerwca 1903.

Podania należy wnieść najpóźniej do dnia 31. maja 1905 do Wydziału krajowego i załączyć do nich: 1) świadectwo ubóstwa, 2) metrykę chrztu kandydatki, 3) dowody pochodzenia uprawniającego do kompetencyi wedle tego, co powyżej podano, a wreszcie 4) jeżeli kandydatka jest mężatką także metrykę jej zaślubin.

Nadany posag wydany będzie zamężnej obdarzonej bezzwłocznie, a to jeżeli będzie własnowolną, do rąk własnych, w przeciwnym zaś razie na ręce właściwej władzy nadopiecznicznej, a względnie nadkuratelarnej. W ten sam sposób zostanie posag wydany niezamężnej obdarzonej, skoro też wykaże, że związek małżeński zawarła, na razie zaś zostanie jej posag należycie ulokowany. Obdarzonej któraby do ukończenia lat trzydziestu za mąż nie wyszła wydawane będą odsetki płynące od jej posagu i jego przyro-

stu począwszy od dnia następującego po ukończeniu przez nią lat trzydziestu. Jeżeli obdarzona nie wyszła za mąż do ukończenia lat czterdziestu, zostanie jej wydany cały posag wraz z przyrostem. Posag przepada na rzecz fundacji, jeżeli obdarzona przed ukończeniem lat czterdziestu w stanie wolnym umrze.

Kompetentka, panna czy mężatka, któraby się wskutek niniejszego konkursu utiegała bez skutku o posag będzie mogła kompetować o ile tymczasem nie przekroczy wymaganego wieku, jeszcze dwa razy w dwóch najbliższych konkursach. Więcej, jak ogółem trzy razy z trzech po sobie następujących konkursach nie wolno się ubiegać o posag jednej kandydatce.

Osoba raz obdarzona nie może już nigdy więcej otrzymać posagu z niniejszej fundacji.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 8. kwietnia 1905.
Piotrowski.

L. 48 971 [3216 1-3]
Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania opróżnionej posady skryptera biblioteki c. k. Uniwersytetu we Lwowie z systemizowanymi poborami VIII. klasy rangi t. j. z płacą 3600 kor. i dodatkiem aktywalnym 720 kor. ewentualnie także opróżnić się mogącej posady amanuenta tej biblioteki z systemizowanymi poborami IX. klasy rang t. j. z płacą 2800 kor. i dodatkiem aktywalnym 600 kor. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Podania kompetencyjne zaopatrzone w potrzebne dokumenty osobiste i dowody kwalifikacyjne, wystosowane do c. k. Ministerstwa Wyznań i oświaty należy wnieść w drodze właściwej do Dyrekcji powyższej Biblioteki w terminie do dnia 15. maja 1905.

C. k. Namiestnik:
Potocki w r.

Kuratele

L. cz. P. 51/5 (6) [3184 1-3]
Jan Spohn ze Skrudziny uznany za marnotrawcę. Kuratorem dla niego ustanowiono Filipa Staina ze Skrudziny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 27. marca 1905.

L. cz. P. 39 5 (4) [3183 1-3]
Marcin Popek ze Starego Sącza, guchoniemy oddany został pod kuratelę, kuratorem jego Franciszek Gliński ze Starego Sącza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stary Sącz, dnia 8. marca 1905.

L. cz. P. 6/93 (37) [3151]
Kuratelę z powodu umysłowej choroby nad Bazylim Traska tut. sąd uchwałą z dnia 7. czerwca 1893 l. 7402 zawierzoną, znosi się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, 2. listopada 1904.

L. cz. P. 2/00 (18) [3150]
Roziągniętą nad Tomkiem Błażejowskim z Bobiatyna kuratelę z powodu marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, dnia 7. lutego 1905.

L. cz. L. 37/4 (6) [3149]
Za marnotrawcę uznano Jacka Zubko w Uhrynowie. Kuratorem jego ustanowiono Iwana Rud w Uhrynowie.

C. k. powiatowy, oddział III.
Sokal, dnia 25. grudnia 1904.

L. cz. L. 36 4 (4) [3148]
Za chorą umysłowo uznano Annę Łoboda w Chorobrowie. Kuratorem jej ustanowiono Michała Łobodę w Chorobrowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, 8. stycznia 1905.

L. cz. L. 33 4 (4) [3147]
Za umysłowo chorego uznano Iwana Kotyka w Parchaczu. Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Łemechy w Parchaczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, 26. listopada 1904.

L. cz. L. 6 5 (2) [3146]
Genowefę Kochan z Komarowa uznano umysłowo chorą. Kuratorem jej Paweł Kochan z Komarowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 15. marca 1905.

L. cz. P. II. 12/5 (1) [3188]

Za umysłowo niedołęznego uznano Fedia Kozakiewicza, syna Iwana w Lipinie. Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Kulkowca w Lipinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zółkiew, dnia 20. stycznia 1905.

L. cz. A. 115/b (4) [3164]

Za umysłowo niedołęznego uznano Macieja Lisiaka, rolnika z Woźnicznej. Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Warehoła, gospodarza gruntowego w Woźnicznej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 3. marca 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Ns. 426/5 [3089 2-3]

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, iż w tutejszemu sądownym przechowaniu znajdują się następujące przedmioty pochodzące ze spraw karnych, o których niewiadomo czyją są własnością a mianowicie: ze sprawy Vr. 317/1, 7 pularesów z tego jeden na cygara, 21 szpinek, 2 tytonierki, moździerz mosiężny z tłuczkiem, zegarek srebrny, 3 monety srebrne, zapalniczka, pudełko z igłami, rewolwer niklowy i patrony, 3 noże kuchenne i różne żelazki; Vr. 649/1 kilimek; Vr. 974/1 4 sznurki paciorek, rondel mosiężny, 2 parasole, 2 koneweczki; Vr. 869/2 2 dzwonki, 3 wstawki do poduszki, 1 haczek, 2 grali, 2 łańcuchy, nocnik, czokan żelazny, siekiera, 2 garnki żelazne, rybaka, żelazna palica, 15 solniczek, 29 garnuszków, salaterka, 4 łyżeczki cynowe, 5 widełki, szklanka, karkafka, 3 talerze, kółko trybowe; Vr. 729/3 marynarka, pulares, 4 ręczniki, 2 kalesony, kaftanik damski; Vr. 396 4 6 serwetek.

Wzywa się właścicieli powyżej wymienionych przedmiotów, aby w ciągu roku, licząc od dnia 3-go ogłoszenia edyktu tego, do sądu tutejszego zgłosili się i swe prawa własności udowodnili, gdyż po upływie tego terminu licytacyjna sprzedaż powyższych przedmiotów zarządzoną zostanie, a uzyskana kwota funduszowi przypadłości przekazaną będzie.

Kołomyja, dnia 8. kwietnia 1905.

L. 434 05 [3142 1-3]

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzy sądzą, że im na mocy ustawicznego prawa zastawu zaspokojenie ich pretensyi z pierwotnej kaucyi Łucyana Marynowskiego c. k. notaryusza przedtem w Brzeżanach, obecnie w Zaleszczykach urzędującego się należy, ażeby pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy w tejsze Izbie zgłosili, ileż po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye nastąpi zezwolenie na wydanie tej kaucyi.

C. k. Izba notaryalna.
We Lwowie, dnia 8. kwietnia 1905.

L. cz. C. 87 5 [3179 1-3]

Przeciw Seligowi Sperber ze Scianki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Potoku złotym przez Eidlę Koppelman z Scianki pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12. maja 1905 o godz. 9 przed południem, w sali Nr. 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Seliga Sperbera, ustanawia się pana Stefana Tanczakowskiego, c. k. notaryusza w Potoku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie niewiadomego z miejsca pobytu Seliga Sperbera w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Potok złoty, dnia 27. marca 1905.

L. cz. Cw. 472/4 (9) [3154]

Lea Wolf zamieszkałej poprzednio w Jasle ma być doręczoną wydana w sprawie wekslowej Towarzystwa zaliczkowego w Jasle przeciw M. Wolfowi pto 700 kor. uchwałą z dnia 10. marca 1905 l. cz. Cw. 472/4 (2), którą dozwolono egzekucyi za pomocą przymusowego ustanowienia prawa zastawu dla wierzytelności 700 kor. zpn. w stanie biernym realności lwh. 721 i 625 gm. Jasło i przymusową licytację tych realności Leji Wolf własnych.

Ponieważ niewiadomo gdzie Lea Wolf obecnie przebywa, ustanawia się jej w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. dra Józefa Baranowskiego adwokata w Jasle.

Tenże kurator zastępować będzie Laję Wolf w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Jasło, dnia 17. kwietnia 1905.

Obwieszczenie.

W myśl artykułu 39, punkt 4, rozporządzenia wykonawczego do działu I. ustawy z 25. października 1896 Dz. u. p. Nr. 220 podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości następujące wyniki repartycji powszechnego podatku zarobkowego w Galicyi za rok 1905.

Liczba porz.	Okręg rozkładowy	Dla klasy			
		III.		IV.	
		repartycyjna			
		zwyżka	zniżka	zwyżka	zniżka
		%	%	%	%
1	Powiat polityczny Biała	—	11	—	17
2	" " Bóbrka	—	1	—	11
3	" " Bochnia	5	—	—	13
4	" " Bohorodczany	—	6	—	4
5	" " Borszczów	—	7	—	11
6	" " Brody	—	32	4	—
7	" " Brzesko	—	5	—	9
8	" " Brzeżany	—	3	—	4
9	" " Brzozów	—	6	—	8
10	" " Buczacz	—	2	—	8
11	" " Chrzanów	11	—	10	—
12	" " Cieszanów	—	9	—	2
13	" " Czortków	—	43	—	24
14	" " Dąbrowa	27	—	14	—
15	" " Dobromil	—	2	—	3
16	" " Dolina	11	—	—	—
17	" " Drohobycz	—	25	—	29
18	" " Gorlice	—	11	—	10
19	" " Gródek	—	1	5	—
20	" " Grybów	—	34	—	27
21	" " Horodenka	—	9	—	9
22	" " Husiatyn	—	8	7	—
23	" " Jarosław	—	—	1	—
24	" " Jasło	5	—	2	—
25	" " Jaworów	—	22	—	9
26	" " Kałusz	—	10	—	22
27	" " Kamionka	—	6	6	—
28	" " Kolbuszowa	—	9	—	9
29	miasto Kołomyja z gm. polit. Wierbiaż niżny	—	2	—	5
30	powiat polityczny Kołomyja z wyłączeniem miasta Kołomyi i gminy Wierbiaż niżny	—	11	—	17
31	powiat polityczny Kosów	—	19	—	5
32	miasto Kraków	—	4	—	13
33	powiat polityczny Kraków	—	3	—	9
34	" " Krosno	—	2	—	5
35	" " Limanowa	—	4	—	10
36	" " Lisko	4	—	—	4
37	miasto Lwów	—	9	—	5
38	powiat polityczny Lwów	—	6	—	10
39	" " Łańcut	—	1	—	4
40	" " Mielec	—	—	—	14
41	" " Mościska	—	16	—	18
42	" " Myślenice	—	6	—	2
43	" " Nadwórna	6	—	—	3
44	" " Nisko	—	15	—	8
45	" " Nowy Sącz	—	3	—	16
46	" " Nowy Targ	3	—	—	14
47	" " Peceziżyn	2	—	—	11
48	" " Pilzno	—	32	—	27
49	" " Podgórze	18	—	—	4
50	" " Podhajce	2	—	4	—
51	miasto Przemyśl	5	—	—	13
52	powiat polityczny Przemyśl z wyłączeniem miasta Przemyśla	13	—	—	14
53	" " Przemyślany	—	6	—	16
54	" " Przeworsk	—	21	—	4
55	" " Rawa	—	1	—	1
56	" " Rohatyn	9	—	—	10
57	" " Ropczyce	1	—	4	—
58	" " Rudki	—	—	6	—
59	" " Rzeszów	4	—	—	6
60	" " Sambor	—	17	—	16
61	" " Sanok	—	4	—	16
62	" " Skałat	11	—	2	—
63	" " Sokal	—	3	—	—
64	miasto Stanisławów	—	—	—	3
65	powiat polityczny Stanisławów z wyłączeniem m. Stanisławowa	1	—	—	3
66	" " Stary Sambor	—	8	—	25
67	miasto Stryj	—	—	—	2
68	powiat polityczny Stryj z wyłączeniem miasta Stryja	—	1	—	1
69	" " Strzyżów	—	4	—	—
70	" " Śniatyn	—	16	—	1
71	" " Tarnobrzeg	1	—	1	—
72	miasto Tarnopol	—	11	—	10
73	powiat polityczny Tarnopol z wyłączeniem miasta Tarnopola	—	2	—	6
74	miasto Tarnów	3	—	—	3
75	powiat polityczny Tarnów z wyłączeniem miasta Tarnowa	—	1	—	8
76	" " Tłumacz	5	—	4	—
77	" " Trembowla	—	4	—	—
78	" " Turka	—	38	—	16
79	" " Wadowice	—	—	—	3
80	" " Wieliczka	2	—	2	—
81	" " Zaleszczyki	3	—	—	4
82	" " Zbaraż	—	4	—	1
83	" " Złoczów	—	13	—	22
84	" " Żółkiew	—	10	—	23
85	" " Żydaczów	—	9	—	15
86	" " Żywiec	—	11	—	13
	I. klasa			II. klasa	
87	okręgi Izb handlowych Lwów-Brody	—	4	—	8
88	okręg Izby handlowej Kraków	—	7	—	8

Lwów, dnia 12. kwietnia 1905.

Obwieszczenie.

Wzywa się nadawców niepodjętych przekazów poniżej wykazanych, aby na podstawie rewersów (książek) nadawczych odebrali przekazowe kwoty w ciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie przypadną one na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

Liczba przyjęcia	Data przyjęcia	Miejsce nadania	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota	
					kor.	hal.
488	3 9	Borysław	Dzioba	Jarosław	5	—
2147	29 8	Kraków 6	Neumann	Mielec	2	20
3960	30 8	Stryj 1	Diamand	Wiedeń	5	—
395	2 9	Kraków 2	Wójcik	Lwów	5	—
1571	8 9	Tarnopol	Flag	Bołszowce	4	—
114	1 9	Złoczów	Rewucka	Białoskórka	8	—
1 52	5 9	Lwów 8	Marksommer	Żurawica	12	—
364	3 9	Lwów 7	Król	Chrewt	4	—
39	9 9	Jastrzębie	Zwillinger	Krystynopol	3	80
829	11 8	Kałusz	Czernecka	Stanisławów	4	—
1757	14 9	Kraków 1	Brüder Gramer	Berlin	3	98
214	3 9	Lwów 2	Urząd parafialny	Bolechowce	3	—
663	7 9	Podwoleczyska	Schulman	Sieniawa	3	—
5203	28 9	Stanisławów	Gruberger	Karlsbad	12	—
338	2 10	Stanisławów	Hewrylak	Bortniki	2	40
856	12 9	Śniatyn	Fang	Czerniowce	6	—
1485	10 8	Sambor	Zimmermann	Dzieduszyce w.	10	—
665	8 9	Chrzanów	Hillel	Wiśnicz k. Boch.	2	—
643	25 9	Szczerzec	Toljansek	Szczerzec	8	—
2291	11 10	Stanisławów	Marór	Lwów	3	—
1463	12 9	Złoczów	Zelib	Lwów	2	—
633	17 10	Komarno	Byszewska	Kraków	10	40
457	5 9	Kałusz	Gottesmann	Dolina	2	—
1538	10 10	Tarnów	Grębski	Lwów	4	—
845	6 10	Lwów 6	Preis	Kołomyja	3	—
4860	30 9	Lwów 1	Górska	Dolina	8	—
46	1 8	Chyrow	Nartel	Turka	8	—
2453	30 8	Podwoleczyska	Wywiorka	Zwierzyniec	21	—
606	4 10	Jasło	Rossel	Krakowiec	4	—
253	28 9	Chodorów 2	Strummer	Rohatyn	1	68
510	31 10	Jazłowiec	Sofer	Rohatyn	2	98
4556	31 10	Tarnów 1	Wohlfarhts Verein	Wiedeń	13	—
3630	25 10	"	Stypuła	Rzeszów	2	—
3866	31 10	Stryj	Bezirkshauptmannschaft	Stryj	—	—
2247	27 10	Lwów 1	Kmiecik	Kończyce	4	—
1158	10 10	"	Expedition Tagblatt	"	3	—
1256	10 10	Nowy Sącz	Skoczeń	Ostrawa Polska	3	40
1845	11 10	Kraków	Szkoła polska	Nadwórna	2	—
166	10 11	Lovrana	Słazewicz	Kraków	2	80
1188	14 9	Czortków	Wileczyński	Sądowa Wisz.	20	—
3412	29 10	Lwów 6	Porcellan	Rzeszów	6	—
737	5 10	" 6	Hrycynyk	Turka	2	—
3309	24 10	" 1	Kmurniewicz	Stanisławów	6	—
1082	28 6	Schodnica	Wasylszyn	Werbin	3	—
468	25 10	Wojniów	Bergstein	Bołszowce	19	90
495	25 10	"	Bergstein	Bołszowce	19	88
68	3 11	Zakliczyn	Krzyżanowski	Niepołomice	6	—
205	9 11	Lwów 11	Matulak	Baczów	4	—
870	8 11	" 7	Tenenbaum	Bołszowce	35	20
1800	18 11	Jasło	Mchańska	Sanok	20	—
1473	31 8	Stanisławów 3	Gerschla Baron	Otonia	10	—
592	19 11	Sądowa Wisznia	Kaiser	Wolezyszczyce	6	72
714	20 11	Butschowitz	Friedrich	Kraków	4	—
236	24 7	Krasne	Zamulińska	Piadyki	2	40
87	2 12	Radziechów	Etinger	Sokal	2	—
863	5 12	Drohobycz	Urbanski	Sambor	3	—
569	12 9	Delatyn	Biliński	Wiśniowczyk	3	—
156	25 10	Maryampol	Dalberg	Bołszowce	8	—
30036	18 10	Borysław	Zytkowic	Piwniczna	3	—
260	6 10	Blansko	Dym	Kowańcza	3	54
83	10 10	Kumrowitz	Dym	Kowańcza	3	54
294	20 11	Jazłowiec	Marak	Mierwiska	8	—
178	4 11	Dąbrowa	Pagos	Josefstadt	4	—
690	11 11	Kraków 6	Neumann	Limanowa	7	88
821	13 10	" 6	Oleaczek	Jordanów	3	80
2473	12 12	Lwów 8	Zehnan	Borszczów	4	—
1476	12 12	" 6	Schipper	Lwów	50	—
2515	12 12	" 8	Elektorowicz	Trembowla	5	—
960	6 12	" 6	Blum	Złoczów	6	—

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 6. kwietnia 1905.

L. cz. C. III. 109/5 (1) [3166]

Przeciw niewiadomym z miejsce pobytu Maryannie, Katarzynie, Teresie i Franciszkowi Pniakom, wniesli Józef i Karolina Piecowie z Krzeczoza skargę o własność i intabulację parcel grunt. lk. 995/3, 1285/3 i 1284/3 w Krzeczozie, na którą rozprawę na 2. maja 1905 o godz. 10, w sali Nr. 4 wyznaczono.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kuratorem adw. dr. Zakrzewski w Bochni zastąpi ich dopokąd oni się sami lub przez pełnomocnika nie zgłoszą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bochnia, dnia 8. kwietnia 1905.

L. cz. C. I. 695 (1) [3175]

W sprawie Wasyla Kohuta rolnika w Kobylnicy wołoskiej został wniesiony do c. k. sądu powiatowego w Krakowcu pozew przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Iwanie Kohut z Kobylnicy wołoskiej o dopuszczenie do współposiadania 4 1/2 części realności whl. 93 ks. gr. gm. kat. Kobylnica wołoska.

W celu strzeżenia praw pozwanej masy spadkowej ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Piotra Bugla w Krakowcu.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę spadkową w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krakowiec, dnia 28. marca 1905.

L. Prez. 972 (185) [3162]

Obwieszczenie.

Na drugą zwyczajną kadencję sądu przysięgłych w c. k. sądzie obwodowym w Wadowicach, która się rozpocznie dnia 29. maja 1905 o godzinie 9 przed południem ustanowiony został przewodniczącym Prezydent sądu obwodowego Zygmunt Jaworski, zastępcami przewodniczącego rady sądu krajowego Michał Paluch, Tadeusz Cukrowicz, Władysław Majewski, Gustaw Grüber i Izidor Reben.

C. k. Sąd obwodowy.

Wadowice, dnia 14. kwietnia 1905.

L. cz. C. I. 66/5 (2) [3155 1—3]
Przeciw Michałowi Kurpiszowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Stanisława Dziubę w Lipnicy pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 223 gm. Lipnica objętej.
Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na 20. kwietnia 1905.

Celem strzeżenia praw Michała Kurpisha, ustanawia się p. adw. dr. Reinera w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 6. kwietnia 1905.

L. cz. C. II. 109/5 (1) [3172]
Przeciw Fedorowi Marfejewi, gospodarzowi w Kobakach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kutach przez Wasyla Marfaja, gospodarza w Kobakach pozew o 213 kor. 68 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8. maja 1905 o godz. 8 rano.
Celem strzeżenia praw Fedora Marfeja, ustanawia się pana adw. dr. Kulika w Kutach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Fedora Marfeja w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kuty, dnia 5. kwietnia 1905.

L. cz. C. III. 67/5 (1) [3180]
Przeciw Franciszkowi Markowi, Antonia Markównie i spół., których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Józefa Marka i spółn. w Cierpiszu pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 18. ks. gr. gm. kat. Cierpisz objętej przez fizyczny podział.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19. kwietnia 1905 o godz. 9 rano, biuro Nr. 9.
Celem strzeżenia praw Franciszka Marka i Antoniny Markówny, ustanawia się p. dr. Marowskiego adw. w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanym w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ropczyce, dnia 7. kwietnia 1905.

L. cz. C. III. 110/5 (1) [3165]
Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Maryannie, Katarzynie, Teresie i Franciszkowi Pniakom wnioskowi Wojciech Glista z Krzczowa skargę o własność i intabulację parcel grunt. l. k. 956/4, 956/5 i 956/1 w Krzczowie, na którą rozprawę na 2. maja 1905 godz. 9 sala Nr. 4 wyznaczono.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kuratorem adw. dr. Zakrzewski z Bochni zastąpi ich dopokąd oni się sami lub przez pełnomocnika nie zgłoszą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bochnia, 8. kwietnia 1905.

Spadki.

L. cz. A. 122/5 (1) [2976 3—3]
C. k. sąd powiatowy w Skalaćce podaje do wiadomości, że Anna Jarczuk, zmarła dnia 7. stycznia 1905 w Sorocku i pozostawiła pisemne rozporządzenie ostatniej woli, z daty Sorocko, 5. stycznia 1905, którem ustanowiła dziedziczką swoją córkę Maryę zam. Worobec.

Gdy miejsce pobytu Tekli zam. Szwaluk nie jest znane, wzywa się ją, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie powód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla tejsze kuratorem Iwanem Tymczakiem, naczelnikiem gminy w Sorocku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skalaćka, dnia 22. marca 1905.

L. cz. A. 45 P. 32/5 (3) [2977 3—3]
C. k. sąd powiatowy w Skalaćce podaje do wiadomości, że Anna Szober z domu Garbicz zmarła dnia 18. stycznia 1899 w Hałuszczyńcach i pozostawiła pisemne rozporządzenie ostatniej woli, z daty Skalaćka 18. kwietnia 1896, którem ustanowiła dziedzicami swoje dzieci.

Gdy miejsce pobytu Maryi Szober, zam. Chruszcz nie jest znane, wzywa się ją, aby w przeciągu roku licząc od daty tego

edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla tejsze kuratorem Jurkiem Szober z Hałuszczyńce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skalaćka, dnia 28. marca 1905.

L. cz. A. 10/5 (4) [2905 3—3]
Paraszkę Buriek wzywa się by w przeciągu jednego roku oświadczyła się co do przyjęcia spadku po Jakowie Burieku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony z zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Stefanem Dowhaniukiem dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kuty, dnia 22. lutego 1905.

L. cz. A. 591/4 (3) [2849 3—3]
C. k. sąd powiatowy w Delatynie podaje do wiadomości, iż dnia 15. lutego 1892 w Ostawiu białym zmarła Anna Wandzulaż żona Fedora bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ powołany do spadku Ilko Wandzulaż syn spadkodawczyni nie jest znanym z miejsca pobytu, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosił się w sądzie tutejszym i wniosł oświadczenie do spadku, ileże w przeciwnym razie przewód spadkowy będzie przeprowadzony z ustanowionym dlań kuratorem Dmytrem Wandzulażem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, dnia 31. stycznia 1905.

L. cz. A. 19/5 (6) [2889 3—3]
C. k. sąd powiatowy w Tarnowie ogłasza, że dnia 6. grudnia 1904 w Wierchosławicach zmarł Filip Moleczyk pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia dziedzicami swego spadku między innymi także Jana Moleczyka, Franciszka Moleczyka i Wojciecha Moleczyka.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu powyż pomienionych spadkobierców nie jest znanym, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wniosli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Szymonem Skórą z Wierchosławic ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 17. marca 1905.

L. cz. A. VIII. 333/3 (3) [2902 3 3]
Do spadku po s. p. Warwarze z Oleksynów Petrów zmarłej dnia 29. marca 1903 w Pójle bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli konkuruje między innymi siostra Jewdocha Oleksyn.

Gdy miejsce pobytu Jewdochy Oleksyn nie jest znane ustanawia się dla niej kuratorem Charatona Stasiuk z Pójla i wzywa się ją aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie co do spadku gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Charatorem Stasiuk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałuż, dnia 30. czerwca 1904.

L. cz. A. 193/5 (3) [3032 2—3]
C. k. sąd powiatowy w Tarnowie ogłasza, że dnia 11. lutego 1905 w Łękawicy zmarł Jan Siedlik, syn Sebastjana pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia dziedzicem swego spadku między innymi także Stanisława Siedlika.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu wyż pomienionego spadkobiercy nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Wojciechem Kawikiem z Łękawicy ustanowionym dla nieobecnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 18. marca 1905.

L. cz. A. 84/5 (1) [3045 1—3]
C. k. sąd powiatowy w Skalaćce podaje do wiadomości, że Michał Kislicki, syn Michała zmarł dnia 7. listopada 1904 w Turówce bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Otęny Zadniuk i Stefana Kislickiego nie jest znanym, wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie i wniosli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobier-

cami i z ustanowionym dla nich kuratorem Iwanem Mychałyną, naczelnikiem gminy w Turówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skalaćka, dnia 18. lutego 1905.

L. cz. A. 292/4 (5) [3039 1—3]
Wzywa się Maksyma Jużwaka, aby w przeciągu roku od dzisiaj zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek po śp. Piotrze Jużwaku w Hniliach dnia 12. września 1904 zmarłym, zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Aksentym Spundrem z Hnili.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowosiół, dnia 13. listopada 1904.

L. cz. A. VI. 102/3 (38) [3113 1—3]
Nieznane z miejsca pobytu Kazimierza Cza kowskiego konkurującego do spadku po śp. Edwardzie Czajkowskim wzywa się, by w ciągu roku wniosł oświadczenie się do spadku, gdyż inaczej przewód spadkowy zostanie przeprowadzony z zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nieobecnego kuratorem adw. dr. Steinhardttem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 14. września 1904.

L. cz. A. VI. 445/3 (13) [3112 1—3]
Wzywa się Hermana Kraushaara by do roku od daty edyktu oświadczył się do spadku po Cipie Kraushaar z Tarnopola, gdyż inaczej przeprowadzi się pertraktacja spadkowa z jego kuratorem adw. Schmidtem w Tarnopolu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, 16. listopada 1904.

Amortyzacje.

L. cz. T. 26/5 (2) [2877 3—3]
Amortyzacja.

Na wniosek Łucyi Borącz we Lwowie, Rynek 41 oraz Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej polisy życiowej, wystawionej przez Dyrekcję Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 7. września 1895 l. 35663, a którą to policę ubezpieczył śp. Ks. Julian Maramorosz w Towarzystwie ten kapitał półroczny w kwocie 1000 zł. czyli 2000 K, płatny po jego śmierci okaziełowi polisy.

Posiadaczka powyższej polisy życiowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, gdyż w przeciwnym razie policę ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 21. marca 1905.

L. cz. T. V. 6/5 (3) [2882 3—3]
Na wniosek Faliha Goligera w Tarnopolu wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych dwóch kwitów zastawniczych Nr. 35678 i 36081 przez tutejszą Filię c. k. przyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego na parę srebrnych kuleczek, srebrną broszkę, srebrny pierścionek i złoty pierścionek, tudzież na 4 srebrne łyżki, 4 widelce, 2 palniczki, puhar i parę lichtarzy wydanych.

Posiadaczka tych kwitów wzywa się, by swe prawa do nich do jednego roku zgłosiła, gdyż inaczej kwity te pozbawione będą wszelkich skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 22. marca 1905.

L. cz. T. 27/5 (2) [2878 3—3]
Amortyzacja.

Na wniosek Teodora Dumy, kierownika szkoły w Rudnikach i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej polisy ubezpieczenia, wystawionej przez Dyrekcję Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 28. grudnia 1900 l. 59847, a którą to policę ubezpieczył Teodor Duma kapitał w kwocie 1000 K, płatny na okazieł, gdy ubezpieczony dożyje dnia 1. grudnia 1937 r., w przeciwnym razie natychmiast. Posiadaczka powyższej polisy ubezpieczenia wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, gdyż w przeciwnym razie policę ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 21. marca 1905.

L. cz. T. 29/5 (1) [2927 2—3]
Amortyzacja.

Na wniosek Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Oświęcimiu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego, rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Szczakowa 26. stycznia 1905 na kwotę 1500 kor. opiewającego, z terminem płatności dnia 1. maja 1905, akceptowanego przez Jakóba Frische-
ra w Szczakowej, wystawionego i żyrowanego przez Pawła Müllera w Gross-Chelm G Śl., żyrowanego przez Annę Wulkan w Oświęcimiu, płatnego u Ch. L. Langerera w Chrzanowie i zaopatrzonego żyrem Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Oświęcimiu.

Posiadaczka powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności powyższego weksla, gdyż w przeciwnym razie weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 24. marca 1905.

L. cz. T. 30/5 (1) [2928 2—3]
Amortyzacja.

Na wniosek Izraela Ringera, kupca w Krakowie ul. Grodzka wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli:

1. weksla akceptowanego przez Łazarza Friedenberga, kupca w Podgórzu, płatnego w Krakowie z dnia 1. sierpnia 1905 na 100 kor. opiewającego wystawionego i żyrowanego przez wnioskodawcę,

2. weksla akceptowanego przez Bernarda Steigbüglę, kupca w Krakowie, płatnego w Krakowie dnia 25. sierpnia 1905 na 300 kor. opiewającego wystawionego i żyrowanego przez wnioskodawcę,

3. weksla akceptowanego przez Bernarda Steigbüglę, kupca w Krakowie, płatnego w Krakowie dnia 10. września 1905 na 293 kor. 04 h. opiewającego, wystawionego i żyrowanego również przez wnioskodawcę.

Posiadaczka powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności powyższych poszczególnych weksli, gdyż w przeciwnym razie weksle te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 24. marca 1905.

L. cz. T. 23/5 (2) [3032 1—3]
Amortyzacja.

Na wniosek Pesacha Zellnika, kupca w Brzesku wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej filii Banku krajowego w Krakowie na imię „J. M. Zellnik“ wystawionej, na kwotę 500 złr. opiewającej Nr. 2222 opatrzonej.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku gdyż w przeciwnym razie po ostatnim ogłoszeniu edyktu w Gazecie Lwowskiej książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 22. marca 1905.

G. Zl. Nc. V. 30/5 (7) [3030 1—3]
Auf Ansuchen der Adela Dobrzańska

Privatin in Przemysł wohnhaft wird das Verfahren zur Amortisierung des der Gesuchstellerin angeblich in Unlust gerathenen und durch die Firmer, Haupt-Städtische Wechselstubengesellschaft „Adler et Comp“ in Budapest dem Anton Dobrzański am 26. October 1888 ausgestellten Ratenbriefes Nr. 29.838 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Briefes wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 6 Wochen und 3 Tagen geltend zu machen, widrigens die Urkunde nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung V.
Przemysł, dnia 5. April 1905.

L. cz. T. 25/5 (2) [3023 1—3]
Amortyzacja.

Na wniosek Józefa Puka w Lednicy dolnej, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo z masy spadkowej ś. p. Franciszka Puka zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 127860 w r. 1891 wystawionej na 1200 złr. opiewającej, należącej do Franciszka Puka a obecnie do masy spadkowej po nim, której wyłącznym spadkobiercą jest Józef Puk.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, gdyż w przeciwnym razie książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 28. marca 1905.

Firmy.

L. cz. Firm. 126 poj. II. 149 [3050]
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:
Siedziba firmy: Krystynopol.
Brzmienie firmy: Natan Reiss.
Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa propinacji, rybołówstwa i promu, oraz handel towarów mięsnych.
Skutkiem zwinienia przemysłu.
Data wpisu: 17. marca 1905.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 17. marca 1905.

L. cz. Firm. 108 Stow. II. 354 [3062]
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń za robkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Sokal.
Brzmienie firmy: „Stowarzyszenie zarobkowe dla handlu, przemysłu i gospodarstwa — stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Wystąpił członek dyrekcji: Rafal Borschwitz.
Wybrany członkiem dyrekcji: Zalell Schmutzer kupiec w Sanoku.
Data wpisu: 3. kwietnia 1905.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 3. kwietnia 1905.

L. cz. Firm. 364 poj. III. 212 [3055]
Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.
Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.
Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Jan Muszyński.
Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób i sprzedaż wódek, rumu i rozolisów oraz handel towarów korzennych.
Właściciel (I): Jan Muszyński.
Dzień wpisu: 30. marca 1905.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 30. marca 1905.

L. cz. Firm. 129 poj. III. 267 [3053]
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych.
Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: Architektki J. Sosnowski & A. Zachariewicz, przedsiębiorstwo robót żelazno betonowych.
Prokurę udzielono: inżynierowi Janowi Popieleckiemu.
Dzień wpisu: 21. marca 1905.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 21. marca 1905.

L. cz. Firm. 262 sp. III. 268 [3051]
Wykreślenie firmy.
Z rejestru firm spółkowych wykreślono:
Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: Henryk Brandstätter i Ska.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel olejów, i artykułów technicznych dla przedsiębiorstw przemysłowych.
Skutkiem zwinienia przemysłu.
Dzień wpisu: 17. marca 1905.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 17. marca 1905.

Doniesienia prywatne.

L. 300/05.

Obwieszczenie.

Wybory delegatów z grona członków i pracodawców należących do powiatowej Kasy dla chorych z powiatów sądowych

Drohobycza, Medenic i Podbuża

na mocy ustawy z dnia 30. marca 1888 dz. p. p. Nr. 33 w myśl § 29 statutu, odbędą się

w Borysławiu dnia 7. maja od godz. 10 do 1 po południu,
w Drohobyczu dnia 9. maja od godz. 9 do 11 przed południem,
w Mraźnicy dnia 25. kwietnia od godz. 1 do 2 po południu,
w Podbużu dnia 26. kwietnia od godz. 10 do 11 przed południem,
w Rybniku dnia 27. kwietnia od godz. 10 do 11 przed południem,
w Tustanowicach dnia 28. kwietnia od godz. 10 do 11 przed południem,
w Uryczu dnia 25. kwietnia od godz. 10 do 11 przed południem.

1. Uprawnieni do głosowania, względnie do wybierania są wszyscy członkowie, którzy ukończyli 24 rok życia.
2. Głosowanie odbywa się kartkami (§ 29 stat.)
3. Każdy członek uprawniony do głosowania ma ze sobą przynieść kartę legitymacyjną.
4. Bliższych wyjaśnień udziela biuro pow. Kasy dla chorych od godz. 9—12 przed południem w dnie powszednie.

Drohobycz, dnia 15. kwietnia 1905

Zarząd pow. Kasy dla chorych.

A. Schächter.

L. 843/05.

KONKURS.

Wydział Rady powiatowej Sokalskiej rozpisuje konkurs na opróżnioną posesję inżyniera powiatowego z roczną płacą 2000 kor., dodatkiem aktywnym 200 kor., ryczałtem na utrzymanie koni 1000 kor. i dodatkiem funkcyjnym, który reguluje się rozmiarami zajęć technicznych i na rok bieżący wynosi 750 kor.

Posada ta nadana zostanie prowizorycznie a po roku zadowalniającej służby może nastąpić stabilizacja pod warunkami określonymi normą służbową dla urzędników krajowych i z prawem do emerytury. Po stabilizacji uzyskuje inżynier powiatowy prawo do 3 dodatków kwinkwennialnych po 200 kor.

Podania własnoręcznie pisane mają być wnoszone do 16. maja b. r. i kompetenci winni przedłożyć następujące dokumenta:

1. metrykę chrztu na dowód nieprzekroczonego 40 roku życia,
2. świadectwo ukończenia politechniki i złożonego z dobrym postępowaniem egzaminu państwowego na wydziale inżynierii,
3. świadectwo dobrego stanu zdrowia wydane przez c. k. lekarza powiatowego lub fizyka miejskiego,
4. świadectwa służbowe względnie odbytej praktyki w zawodzie inżynierskim,
5. świadectwo moralności.

Obowiązki służbowe inżyniera powiatowego określone są szczegółową instrukcją, która wraz z dekretem udzieloną zostanie zamianowanemu kandydatowi.

Wydział Rady powiatowej w Sokalu.

Sokal, dnia 17. kwietnia 1905.

Dependance HOTEL BRISTOL I. p. Teatr Rozmaitości.

Występ najlepszych sił artystycznych.

Codziennie 2 nowe sensacyjne komedye.



BERNARDA POŁONIECKIEGO

Skład i Wypożyczalnia fortepianów i pianin

(obok Księgarni Polskiej)

przy ul. Akademickiej l. 2 A.

Sprzedaż na dogodnych warunkach.

Ważne dla P. T. Interesowanych!

Po cenach najumiarkowańszych i najlepszej jakości sprzedajemy i dostawiamy wszelkie materiały, jak również wyroby fabryczne potrzebne do budowy. W zastępstwie dostawiamy do budowy pieców kaflowych lub kamyczkowych „powielacz ciepła“.

Spółka kredytowa budowniczych

we Lwowie, ul. Trzeciego Maja l. 7.

FILIP POSCHINGER

Fabryka broni
w Ferlach (Karyntya)



odznaczona wielu wyszczególnieniami i medalami, jakoteż złotym krzyżem zasługi z koroną, poleca znakomicie wyrobioną bron, ostrzeżoną w c. k. zakładzie probierczym po niższej cenie. — Za dokładną robotę i dobre strzały ręczy. — Cenniki bezpłatnie.

ELLEN KEY.

O miłości i małżeństwie

tłomaczył dr. Władysław Witwicki.

Treść:

Wstęp. — Rozwój rodzajowej obyczajności. — Ewolucya miłości. — Wolność miłości. — Wybór miłości. — Prawo macierzyństwa. — Uwolnienie z macierzyństwa. — Macierzystość towarzyska. — Dobrowolna rozłąka. — Nowe prawo małżeńskie.

Cena 4 kor. z przesyłką pocztową 4 kor. 45 hal.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Mydło Schichta

„JELEŃ“

Znaki ochronne:

„KLUCZ“



Najlepsze najwydajniejsze a tem samem najtańsze mydło bez wszelkich szkodliwych domieszek.



Wszędzie do nabycia.

Kupujących uprasza się o zwrócenie uwagi na napis „Schicht“ który się znajduje na każdej sztuce mydła jakoteż na jeden z powyższych znaków ochronnych.

Związek kredytowy we Lwowie.

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zaproszenie.

Dnia 29. kwietnia 1905 r. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w lokalnościach Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

X. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

na które się niniejszem członków Związku kredytowego zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1904 i przedłożenie bilansu.
2. Sprawozdanie Komisji kontrolującej.
3. Wnioski co do podziału zysków za rok 1904.
4. Wybór jednego członka Rady nadzorczej.
5. Zatwierdzenie wyboru członka Dyrekcji.
6. Ewentualne wnioski członków.

Zwraca się uwagę, że w myśl § 36 statutu, tylko ci członkowie mają prawo głosowania na Ogólnym Zgromadzeniu, którzy wpłacili pełny udział.

We Lwowie, dnia 20. kwietnia 1905.

Dr. M. Chajes,
sekretarz.

Juliusz Klarfeld,
Zastępca przewod. Rady nadzorczej.

Po cenach
 redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc., czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje
Ajencya dzienników i ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO
 we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.
 Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia
 od wyrazu petitem 3 halery, tłustym petitem 4 halery.

Kto chce mieć przyjemne święta, otrzyma bezpłatnie odwrotną pocztą wszystkie Numery „Dziwnik” i „Lotnych Listków” z kwartału I, jeśli nadeszłe za kwartał II 1 kor. prenumeraty pod adresem: Redakcyja „Dziwnik”, Lwów.

Polecamy litościwym sercom
 65-letnią staruszkę S. J. z Litwy nauczycielkę prywatną, pozostającą bez żadnych środków do życia w największym niedostatku.
 Łaskawe datki przyjmuje z grzeczności sklep p. Heleny Jaworskiej ul. św. Szymona.

Robię papierosy 5 centów od setki, Zamorska, ul. Hausmana 10.

Wyższe wykształcenie dla Pań.
 Języki: francuski, angielski, niemiecki (także przygotowanie do matury i innych egzaminów z niemieckiego). Literatura powszechna, historia sztuki, historia filozofii. Dr. FELICJA NOSSIG, ul. Ossolińskich 1. 11, III. schody.

Poszukuje się kupna starych mebli mahoniowych ale w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „Meble” Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Przekłady
 dzieł naukowych (treści filozoficznej, socjologicznej, ekonomicznej i przyrodniczej) oraz beletrystycznych z języków: niemieckiego, francuskiego, angielskiego, ruskiego na polski, ewentualnie na niemiecki. Dr. FELICJA NOSSIG, Lwów, ul. Ossolińskich 1. 11, III. schody.

Złożony 12-letnia ciężką chorobą! zwraca się do serc kochających Boga i bliźniego, aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny niezdolnemu do pracy raczyły łaskawie przyjść z pomocą. Pomoc ta w datkach otrzeże i pokutnikowi twardego losu, a miłośnierni, miłosierdzia dostąpią. Powyższa prośba oparta jest na świadectwie choroby i ubóstwa wystawionem przez gminę a stwierdzonem przez miejscowy urząd parafialny. Litościwe osoby chętne przyjść biednemu z pomocą raczą łaskawie przesłać swoje ofiary do
K. GAJEWSKIEJ
 w Ustrobnej, p. Krosno.

Szprycowanie Matico
 PP. Grimault i Co, Aptekarzy w Paryżu Przystrojone wyłącznie z liści peruwiańskiego rośliny **Matico**, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechnie wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najpocząwszy rzeżączki.
 W Paryżu, 8, ul. Vivienne, i w głównych aptekach.

Dostać można we Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera, Sklepińskiego, Beisera, Ehrbara. — W Krakowie w aptekach pp.: Wiszniewskiego, Redyka i Mikulego.

Antoni Halski
 Handel żelazny
 LWÓW, plac Maryacki 1. 9,
 poleca
 Żelazka ogrzewane spirytusem doskonale zł. 4.50 i 5.—, podróżne małe 3.50.
 Maszynki do siekania mięsa zł. 2.50.
 Maszynki uniwersalne do tartania zł. 1.50.
 Wagi zegarowe do klg. 10 po zł. 2.25, 2.70, 3.80.
 Noże kuchenne, stołowe, do mięsa, nożyczki, brzytwy angielskie, Henckelsa, Arbenza.
 Maszynki doskonale do włosów złr. 3.50 od lat 40 zawsze w największym wyborze i doskonałych gatunkach.
 Łyżki alpakowe zawsze białe tuzin złr. 6.
 Łyżeczki zł. 3.—, ohoche, noże itp.
 Tortownice nowego systemu, doskonale o średnicy 22, 24, 26, 28, 30 cm. po ct. 70, 85, zł. 1.—, 1.15 i 1.30. Kuchnie naftowo-gazowe „Optimus” po zł. 6.—. Kuchnie bezpieczne do drzwi po 70 i 80 ct.

Realność z wolnej ręki do sprzedania ul. Krzywa 1. 5 (Zamarstynów). — Wiadomość także u dozorey, albo u właściciela ul. Lyczakowska 1. 138.

Story i Żaluzye
 wszelkich systemów.
 Cenniki wysyła gratis i franco
W. Adamski
 Lwów, Akademicka 2 i Sobieskiego 4,
 (dawniej Jürgens).

Dostawca c. k. kliniki okulistycznej we Lwowie
BOGUMIŁ PIRKEL
 optyk mechaniczny
 ulica Akademicka liczba 6.
 Wszelkie kombinacje okularów z przepisów Wnych PP. okulistów wykonywa ściśle według recept sumiennie. Reperacye szybko, dokładnie, najtaniej.

Ważne!
 dla Panów **Cyklistów.**
 Weże (szlauchy) po złr. 2.
 Elektra 2.30 oryg. Continental złr. 3.
 Dunlop złr. 3.50
 Piaszcze po złr. 3.50 i 4.
 Continental Pneumatic złr. 6.25.
 Oryginalne Dunlop złr. 7.50.
 Latarki acetylenowe od złr. 2,
 oraz wszelkie inne przybory poleca najtaniej
FEBUS ROSENMANN
 Lwów, Karola Ludwika 27.

BLANCARDIA
 2 do 8 dziennie
 1 do 3 łyżeczek na dzień.
 Etykiety zielone — podpie.
 Les Pilules et le Sirop Blancardie au Parys jedyną uzupalajacą się z organizmem i skuteczną.
BLADĄCZCE
 LYMFATYCNIE
 BLADOCI CERY
 SIFILISIE ORGANICZNYM
 40, Rue Bonaparte
 PARIS

W Krakowie: w aptekach pp. Redyka, Wiszniewskiego, Mikuckiego. We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego.

Wacław Gąsiorowski.
PANI WALEWSKA
 Powieść historyczna z epoki Napoleońskiej w 2 tomach 8 koron.
ORLETA
 Ilustrowany wybór powieści wojskowych Napoleońskich 2 kor. 60 hal.
 Wydawnictwo Księgarni Polskiej
B. Połonieckiego
 we Lwowie.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 20. lipca 1904 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny		posp.	osob.	Z dworca głównego	
przech.	o g.			odeh.	o g.		
12:20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.		12:45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasta, Chabówki, Zakopanego przez Rzeszów, Orłowa, Nowego Sącza.	
2:31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, Jasta, Chabówki, Zakopanego.		2:51	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Constanca), Körösmező (od 1/5 do 30/9), Słob. rung., Seretu, Berhometu, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry, Kocmania.	
—	3:25	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.		—	4:10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sambora, Sanoka, Mózł Laboreza, Rymanova, Iwonieca, Jasta, Stróż, Mieleca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcimia.	
—	6:00	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Nowego Sącza, Oświęcimia, Zakopanego przez Przemysł, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	6:20	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorna Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.	
—	6:10	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna przez Kołomyje (od 11/6 do 30/9 w niedziele i święta), Körösmező (od 1/5 do 30/9 wł.), Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry (od 1/7 do 31/8), Seretu, Berhomethu.		—	6:30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa	
—	7:30	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	6:45	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia	
—	7:40	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.		—	6:50	do Jaworowa.	
—	7:45	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.		8:25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Zakopanego (via Kraków od 25/6 do 15/9)	
—	8:00	z Sambora, Chyrowa.		—	9:10	do Krakowa (Wiednia, Warszawa, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanova, Iwonieca, Tarnobrzegu, Stróż, N. Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Oświęcimia.	
—	8:10	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor.		—	9:25	do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza, Chodorowa.	
—	8:20	z Jaworowa.		—	9:35	do Sambora, Chyrowa.	
—	8:55	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków, Wieliczki, Stróż, Orłowa, Mezo Laborez (Pesztu).		—	10:35	do Tarnopola, Potutor.	
—	10:02	ze Stryja, Borysławia.		—	10:45	do Czerniowiec, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy.	
—	10:20	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.		—	10:50	do Bełca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.	
—	11:25	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		1:55	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	1:10	z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia, Kochawiny.		2:45	—	do Ickan (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Kałusza, Żydaczowa, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.	
1:30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasta, Tarnobrzegu, Rymanova, Iwonieca, Sanoka, Chyrowa.		2:55	—	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Jasta, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, N. Sącza, Lubaczowa, Oświęcimia.	
1:40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Kocmania, Nowosielicy przez Zuczkę, Wyżnicy, Serethu, Suczawy, Radowiec.		—	3:05	do Tuchli (od 15/6 do 30/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie), Stryja, Chyrowa, Borysławia, Chodorowa, Kałusza.	
2:30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Kozowy.		—	3:30	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa.	
—	4:35	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9), Stryja, Drohobycza, Borysławia.		—	3:40	do Sambora Chyrowa.	
—	4:45	z Jaworowa.		—	5:48	do Jaworowa	
—	5:03	z Bełca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	5:55	do Kołomyi, Żydaczowa.	
—	5:30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.		—	6:20	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Mezo Laborez (Pesztu), Nowego Sącza, Orłowa, Oświęcimia.	
—	5:40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa, Mieleca via Dembica, Sambora, Chyrowa.		—	6:40	do Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.	
—	5:50	z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.		—	7:05	do Rawy ruskiej, Sokala.	
8:40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25/6 do 15/9), Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasta, Lubaczowa, Sanoka, Rymanova, Iwonieca, Chyrowa.		—	9:00	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.	
—	9:10	z Ickan, (Bukaresztu), Potutor, Żydaczowa (od 1/5 do 30/9), Czortkowa, Husiatyna, Körösmező, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.		—	10:42	do Przemysła (od 1/5 do 30/9 włącznie), Chyrowa, N. Zagórza.	
—	9:50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Pragi, Karlsbadu, Oświęcimia, Wieticzki, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonieca, Rymanova, Sanoka, Chyrowa.		—	10:55	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	10:00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanova, Iwonieca, Jasta.		—	11:00	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Chyrowa, Rymanova, Iwonieca, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 24/6 i od 16/9 do 30/4), Jasta.	
—	10:20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.		—	11:05	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Potutor, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa	
—	10:40	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia, Kochawiny.		—	11:10	do Stryja.	
						do Rawy ruskiej, (każdej niedzieli).	

Pociągi lokalne.
 z Brzuchowie 6:42, 7:30 rano, 11:45 przed poł., 1:47, 3:15, 4:30 i 5:03 po p., 7:54 i 9:12 wieczór (do 11/9 włącznie).
 z Janowa 8:20 rano, 1:16, 4:45 po południu, 9:25 wieczór (od 1/5 do 30/9 włącznie), 10:40 wieczór (od 15/5 do 31/8 włącznie w niedziele i święta).
 ze Szczerca 9:35 wieczór od 1/6 do 11/9 włącznie w niedziele i święta).
 z Lubienia W. 11:35 wieczór (od 15/5 do 11/9 włącznie w niedziele i święta).

Na dworzec „Podzamcze“		Z dworca „Podzamcze“	
—	3:04	—	6:43
—	7:20	—	10:52
2:15	—	2:09	—
—	5:06	—	9:21
—	10:02	—	11:24

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można przez cały dzień w biurze miejskiem c. k. kolei państwowych, Pasaż Hausmana 1. 9.